

Nasze Bielany

GAZETA BEZPŁATNA

Miesięcznik Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy
Nr 2 (58) Rok VI – Luty 2004

ISSN 1507-7195



Wielkim powodzeniem wśród uczniów naszych szkół cieszyły się imprezy organizowane w ramach tegorocznej akcji „Zima w mieście 2004”. Odbływały się one w 13 placówkach (głównie w szkołach) w okresie ferii zimowych od 2 do 14 lutego.

Zajęcia prowadzono od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰, dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Program był różnorodny – od wycieczek po najbliższej okolicy, przybliżających historię i kulturę Warszawy, do wyjazdów turystycznych. Zaplanowano również różnorodne zajęcia sportowe, w tym wyjścia na basen, lodowisko, zawody sprawnościowe na ścianie wspinaczkowej, oraz konkursy przyrodnicze, plastyczne, naukę tańca, bale, dyskoteki. Na spotkaniach z przedstawicielami Straży Miejskiej i Policji omawiano różne sprawy związane z bezpieczeństwem dzieci i młodzieży w szkole i poza nią.

Należy też dodać, że wszyscy uczestnicy akcji mogli korzystać z bezpłatnych obiadów (w sumie wydano 14.172 posiłki).

Na terenie Bielany z tej formy zimowego wypoczynku skorzystało ponad 1.900 dzieci – w każdej placówce codziennie uczestniczyło w zajęciach ok. 100 osób. „Zima w mieście” na terenie naszej Dzielnicy została wysoko oceniona zarówno przez uczestników, jak i ich rodziców.

TEGOROCZNA AKCJA



**Zima
w mieście**

Z CHOMICZÓWKI DO PEKINU



Wielkim zainteresowaniem zawodników i kibiców cieszyły się dwie tradycyjne bielańskie imprezy rekreacyjno-sportowe, XXI Bieg Chomiczówki i VIII Bieg Chiński „Z Chomiczówki do Pekinu”. Oba biegi objął patronatem prezydent Warszawy Lech Kaczyński.

Dariusz Kuzdra (CTG Buderus Agros) z czasem 47:56 i Małgorzata Jamróz (Warszawianka) z czasem 52:56 zwyciężyli w Biegu Chomiczówki na dystansie 15 km. Natomiast zwycięzcami Biegu Chińskiego na dystansie 5 km zostali Beata Szyjka (Vistoria Racibórz) i Marcin Fudalej (Warszawianka).

Biegi, zorganizowane przez Urząd m. st. Warszawy Dzielnicy Bielany i pomysłodawcę: Ognisko TKKF „Chomiczówka”, odbyły się 18 stycznia br. Bieg Chomiczówki ukończyło (rekordowa liczba) 360, a Bieg Chiński – 101 zawodników z całego kraju. Uczestnikom zawodów kibicowali licznie zgromadzeni mieszkańcy Bielany, przedstawiciele ambasady ChRL oraz rodziny i przyjaciele startujących zawodników. Zarząd Dzielnicy Bielany reprezentowali: burmistrz Cezary Pomarański, zastępca burmistrza Maciej Więckowski i członek zarządu Ryszard Podczaski, a Radę Dzielnicy Barbara Tamowska, Bogusław Białowas i Stanisław Wawer.

Mijający linię mety zawodnicy otrzymywali pięknie wykonane okolicznościowe medale i upominki. Pięć najlepszych zawodniczek biegu „Z Chomiczówki do Pekinu” pojedzie w lutym br. do stolicy ChRL. Będą reprezentować Polskę w międzynarodowej sztafecie maratońskiej. Bieg ten objęły też patronatem: Polski Związek Lekkiej Atletyki i Ambasada ChRL. Ambasada chińska była także fundatorem nagród. Sześciokrotny zdobywca Pucharu Chomiczówki i rekordzista trasy Dariusz Wiczorek (Legia Warszawa), tak jak przed rokiem, zajął II miejsce.

dokończenie na str. 16

W PRACOWNI ARTYSTY

Bielańscy organizatorzy akcji „Zima w mieście” starają się uatrakcyjnić młodzieży dni wolne od nauki.

W tym roku do urozmaicenia zajęć „Zimy w mieście” włączył się funkcjonujący przy Bibliotece im. S. Staszica Ośrodek „Sztuka i Ty”, który dzięki swojej bliskiej współpracy z bielańskimi artystami mógł zaproponować młodzieży nie lada atrakcję – warsztaty rzeźby w niezwykle ciekawym miejscu, bo w pracowni znanego artysty rzeźbiarza Andrzeja Renesa. Zapro-

szeni zostali uczestnicy „Zimy” organizowanej w Szkole Podstawowej Nr 80.

Dom Państwa Renesów, w którym znajduje się pracownia artysty, przyciąga uwagę osób przechodzących ulicą Bajana. W ogrodzie wśród drzew stoją różnych rozmiarów rzeźby, więc przechodnie zastanawiają się – kto zamieszkuje tak niezwykle miejsce? Młodzież zaproszona poprzez „Sztukę i Ty” na zajęcia do pracowni artysty mogła znaleźć się wewnątrz tego interesującego domu.

Andrzej Renes chętnie zaprasza do swojej pracowni ludzi ciekawych sztuki rzeźbienia. W pracowni odbywają się już cykliczne „spotkania z rzeźbą” dla dorosłych, a podczas zimowych ferii artysta poprowadził cykl spotkań warsztatowych z młodzieżą. Artysta niezwykle interesująco opowiadał o technice powstawania rzeźb, omawiał modele zrealizowanych pomników (m.in. pomnika prezydenta Warszawy S. Starzyńskiego i prymasa Wyszyńskiego) oraz statuetek m.in. popularnego „Wiktora”.

Po wysłuchaniu pasjonującej opowieści o sztuce rzeźbienia, uczestnicy pod kierunkiem artysty odbyli praktyczne zajęcia tworzenia rzeźb z plasteliny, wosku, papieru. Dzieła młodych twórców charakteryzowała niezwykle fantazja, zaskakiwały zarówno formą, jak i pomysłowym wykorzystaniem tworzywa.

Z pewnością doznane przeżycia artystyczne w pracowni Andrzeja Renesa uwarściły tych młodych ludzi na sztukę z tzw. wyższej półki.

Anna Zaremba
Ośrodek „Sztuka i Ty”



Z prac Zarządu Dzielnicy

Zarząd Dzielnicy w styczniu br. odbył cztery posiedzenia, w trakcie których omówił 89 spraw i podjął 36 uchwał.

55 rozpatrywanych przez Zarząd spraw związanych było z gospodarką mieszkaniową i zasobem nieruchomości w Dzielnicy, a dotyczyły one m.in.:

- sprawy adaptacji strychu na cele mieszkalne w budynku przy ul. Przybyszewskiego 64/68,
- rozwiązania umowy najmu lokalu użytkowego w budynku przy ul. Gajcego 11,
- rozliczenia kosztów ogrzewania budynku przy ul. Przybyszewskiego 55 i Reymonta 6,
- zaakceptowania propozycji polegającej na odpłatnym udostępnianiu podmiotom zewnętrznym pomieszczeń ZBK,
- wniosków o umorzenie bądź ratalne spłaty zaległości figurujących na kontach lokali kwaterunkowych,
- rozwiązania umowy najmu lokalu użytkowego przy ul. Broniewskiego 89,
- rozpoczęcia procedury zmierzającej do realizacji remontu sieci węzła ciepłego zlokalizowanego przy ul. Magiera 13a,
- umorzenia lub rozłożenia na raty zaległości czynszowych z tytułu najmu lokali użytkowych,
- zgody na modernizację lokalu użytkowego przez jego najemcę, zgody na podnajem części lokalu użytkowego,
- poparcia działań Delegatury Biura Naczelnego Architekta Miasta w zakresie wszczęcia postępowania w celu stwierdzenia wygaśnięcia pozwolenia na budowę na nieruchomości przy ul. Marymonckiej 14,
- wystąpienia mieszkańców osiedla przy ul. Andromedy zawierającego propozycję przejęcia przez Dzielnicę tej ulicy i wykonania przebudowy kanalizacji,
- wyłączenia z przetargów garaży usytuowanych przy ul. Magiera 27.

Ponadto w omawianym okresie Zarząd:

- opracował propozycje zadań remontowych i inwestycyjnych podlegających zgłoszeniu do objęcia finansowaniem w 2004 roku ze środka specjalnego gromadzonego na rachunku Urzędu Miasta,
- zaakceptował zestawienie zadań inwestycyjnych do Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2003-2007 uwzględniające wytyczne zastępcy prezydenta m.st. Warszawy

Sławomira Skrzypka informujące m.in. o konieczności ograniczania liczby zadań noworozpoczynanych w latach 2005-2007,

- podjął decyzję o objęciu terenu przy ul. Wóycickiego 1/3 monitoringiem,
- postanowił zorganizować konkursy na stanowiska kierownicze w niektórych placówkach oświatowych,
- przyjął projekt statutu nowej pływalni na terenie Gimnazjum Nr 3, który będzie przekazany do prezydenta Warszawy wraz z wnioskiem o wyrażenie zgody na utworzenie gospodarstwa pomocniczego.

Zarząd Dzielnicy w 36 sprawach wyraził swoje stanowisko w formie uchwał. Dotyczyły one m.in.:

- rozwiązania bądź zawarcia umów najmu lokali, udzielenia kwalifikacji do zawarcia umowy najmu lokalu oraz zakwalifikowania lokalu mieszkalnego na lokal socjalny,
- zmian w umowach najmu lokali użytkowych,
- przekazania zaliczkowo środków pieniężnych na działalność bieżącą szkół, przedszkoli, Ośrodka Pomocy Społecznej i Poradni Rodzinnej w I kwartale 2004 r.,
- organizacji projektów kulturalno-artystycznych z zakresu upowszechniania kultury, realizowanych na terenie Dzielnicy w I kwartale 2004 r.,
- najmu ściany pawilonu przy ul. Żeromskiego 17A, z przeznaczeniem na umieszczenie tablicy reklamowej,
- podania do publicznej wiadomości wykazu pięciu lokali mieszkalnych, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz najemców,
- organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych w I kwartale 2004 r.,
- podziału środków na realizację zadań „Zima w miescie” i „Akcji dożywiania dzieci”,
- powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu na wyłonienie najemców lokali użytkowych, garaży i boksów motocyklowych,
- wyrażenia zgody na zawarcie, w trybie bezprzetargowym, umowy na najem boksu motocyklowego w zespole garażowym przy ul. Z. Nałkowskiej 15.

W omawianym okresie Zarząd przygotował 2 projekty uchwał Rady Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy, które zostały przekazane do Rady.

Sekretariat Zarządu

„Można odejść na zawsze,
by stale być blisko”
ks. Jan Twardowski

Panu Cezaremu Pomarańskiemu
Burmistrzowi Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

wyrazy wsparcia w trudnych chwilach
po stracie

OJCA

przekazuje

Zarząd i Główny Księgowy
Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

XX Sesja Rady Dzielnicy

W czwartek 29 stycznia odbyła się XX Sesja Rady Dzielnicy Bielany. Zapadły nowe decyzje, podjęto nowe uchwały.

Już od początku rosła temperatura obrad. Ożywiona dyskusja poprzedziła wybór kandydatów do **Dzielnicego Zespołu Realizacji Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, będącego częścią składową Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych m. st. Warszawy**. W wyniku pewnych zmian, są 2 wolne miejsca w Zespole Dzielnicowym. Prezydent Warszawy Lech Kaczyński, który mianuje nowych członków, zwrócił się do burmistrza Cezarego Pomarańskiego o wskazanie kandydatów, z kolei burmistrz zwrócił się w tej sprawie do naszych radnych. Podczas wspomnianej sesji, najwięcej głosów uzyskali: Bartłomiej Widawski i Katarzyna Osińska.

Bartłomiej Widawski uzyskał tytuł magistra w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Pracuje jako wychowawca w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 2 „Kąt”.

Katarzyna Osińska ukończyła Wyższą Szkołę Humanistyczną w Puławach z tytułem magistra pedagogiki ze specjalnością: edukacja zdrowotna i promocja zdrowia. Pracę zawodową rozpoczęła jako pielęgniarka w Państwowym Szpitalu Klinicznym przy ul. Działdowskiej, a obecnie pracuje jako pedagog szkolny w Zespole Szkół przy ul. Szegedyńskiej.

Pierwsza z uchwał podjętych przez naszych radnych na XX Sesji dotyczy wniosku do Rady m. st. Warszawy o wyrażenie zgody na zaciągnięcie wieloletnich zobowiązań finansowych na realizację zadań inwestycyjnych w Dzielnicy Bielany, rozpoczętych w roku 2004 i wcześniej. Wyjaśnienia w tej sprawie przedstawił radnym członek Zarządu Ryszard Podczaski. Ponieważ jest to zobowiązanie przekraczające rok budżetowy, trzeba wystąpić do Rady Warszawy o wyrażenie zgody. Chodzi o 3 inwestycje: budowę ul. Nocznickiego od ul. Pstrowskiego do ul. Parola, budowę sali gimnastycznej na terenie Gimnazjum Nr 2 przy ul. Przybyszewskiego 45 i budowę Ogniska Pracy Pozaszkolnej przy ul. Szegedyńskiej. In-

westycje te radni uznali za bardzo potrzebne. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Budowa ul. Nocznickiego będzie kosztować w sumie 4 500 000 zł, budowa sali gimnastycznej – blisko 4 619 000 zł, a budowa Ogniska Pracy Pozaszkolnej – 6 500 000 zł. Każda z tych inwestycji powinna być realizowana przez jednego wykonawcę. W związku z tym konieczne jest przeprowadzenie procedur przetargowych, wyłaniających wykonawców realizujących zadania kompleksowo. Z kolei zawarcie umowy na okres 2 lat wymaga zabezpieczenia środków zarówno na rok 2004 jak i 2005.

W drugiej z przyjętych podczas tej sesji uchwał „Przedstawia się prezydentowi m. st. Warszawy wniosek o zmiany w projekcie załącznika dzielnicego, stanowiącego załącznik Nr III do projektu budżetu m.st. Warszawy na 2004 r.”. Burmistrz Cezary Pomarański wyjaśnił radnym, że Rada Warszawy nie uwzględniła w projekcie budżetu na bieżący rok wszystkich pilnych potrzeb zgłoszonych przez Radę Dzielnicy Bielany. Proponuje się zwiększenie sumy przewidzianej w projekcie planu wydatków na 2004 r. z 214 018 506zł do 217 030 106 zł, czyli o 3 011 600zł. Dodatkowe pieniądze można byłoby wykorzystać m.in. na niezbędne naprawy wewnętrznych dróg osiedlowych, remonty budynków i lokali, dodatki mieszkaniowe i inne potrzeby. Propozycje zmian w projekcie budżetu na 2004 rok, uznanych przez naszych radnych za konieczne, może jeszcze wnieść, w formie autopoprawki, prezydent Lech Kaczyński. Za przyjęciem tej uchwały głosowało 19 radnych, a jeden wstrzymał się od głosu.

Warto również odnotować, że przysłuchująca się obradom radna Rady Warszawy Joanna Fabisiak poinformowała zebranych, że przekazany już został do realizacji wniosek dotyczący wykonania bezpiecznego przejścia dla pieszych przez ulicę Pułkowską, gdzie niedawno zginęła znana działaczka samorządowa Elżbieta Balcerzak.

Redakcja

Panu Cezaremu Pomarańskiemu
Burmistrzowi Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa

Rada Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

Panu Cezaremu Pomarańskiemu
Burmistrzowi Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy

wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają

pracownicy Urzędu m.st. Warszawy Dzielnicy Bielany

Tą rozmową rozpoczynamy cykl spotkań z przedstawicielami spółdzielni, działających na terenie naszej dzielnicy, którzy opowiedzą o swoich sukcesach i kłopotach, a także o tym jak zamierzają rozwiązać stojące przed nimi problemy.

WIERZĘ, ŻE ROZSADEK ZWYCIĘŻY

– mówi Hanna GRUELL, prezes Zarządu Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „RUDA”

Z licznych rozmów, jakie ostatnio przeprowadziłem z mieszkańcami dzielnicy Bielany wynika, że odkąd objęła Pani kierownictwo Spółdzielni, która miała opinię bardzo trudnej, wiele się w niej zmieniło na lepsze. Wiemy, że regulowane są kolejne sprawy terenowo-prawne, wykonuje się bardzo dużo prac remontowych, krótko mówiąc, osiedle pięknieje. Czy mogłaby Pani powiedzieć jak wyglądała sytuacja Spółdzielni w momencie objęcia funkcji prezesa, a jaki obraz tej spółdzielni widzi Pani w dniu dzisiejszym? Czy zechciałaby Pani dokonać pewnego rodzaju podsumowania tego okresu pracy?

Przyznam, że kiedy jesienią 2001 r. w wyniku wygranej przeze mnie konkursu na prezesa Zarządu Spółdzielni powierzono mi tę funkcję, najbardziej niepokoiły mnie nieuporządkowane, po podziale, sprawy terenowo-prawne i majątkowe Spółdzielni, nie rozliczone ostatecznie zadania inwestycyjne (ponad dwudziestoletnie), nie przekazane na majątek Spółdzielni budynki, liczne procesy sądowe, poważne roszczenia finansowe wobec Spółdzielni (na ok. 3 mln zł), zaniedbane, w złym stanie technicznym zasoby, nie dostosowane do aktualnego stanu prawnego Statutu i regulaminy Spółdzielni.

W wyniku bardzo wytężonej pracy wszystkich służb Spółdzielni udało się w ciągu tych ponad dwóch lat doprowadzić do uregulowania stanu prawnego ponad połowy terenów Spółdzielni, a dla pozostałych złożono wnioski do ówczesnej Gminy o ich przekazanie w użytkowanie wieczyste; zwiększenia o ponad 150% rocznych przychodów Spółdzielni z lokali użytkowych i dzierżawy terenów.

Zwiększyliśmy w 2003 r. o 90% nakłady na remonty, wykonano remonty kapitalne 10 dachów wraz z wymianą niesprawnych wentylatorów w 10 budynkach, malowanie klatek schodowych w 10 budynkach, wymianę instalacji wodnych w 6 budynkach, wymianę 6 dźwignów osobowych w 3 budynkach, sukcesywne naprawy ulic i chodników. Było to możliwe praktycznie prawie bez podwyższania stawek opłat od mieszkańców.

Udało nam się również uzyskać dotację z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska na częściowe pokrycie kosztów wymiany okien, na dokumentację dla usunięcia azbestu z kanałów zsykowych oraz na dokumentację parku osiedlowego. Mimo rosnącego w kraju problemu zadłużeń czynszowych nam udało się obniżyć ich poziom mierzony wskaźnikiem w stosunku do obciążeń o 2% – z 7,8% na koniec 2002 r. do 5,8% na koniec 2003 r.

Jak Pani sądzi, jakie były przyczyny tego stanu?

Nie chciałabym, aby to co mówię było odczytywane jako krytyka poprzedników, ponieważ przyczyny były o wiele bardziej złożone. Jedną z nich były częste zmiany Zarządów Spółdzielni (w okresie 11 lat było w Spółdzielni 15 prezesów), a zarządzanie z niepewną perspektywą czasową nie może być skuteczne. Kolejna przyczyna to ciągle spory i konflikty trwające w Spółdzielni, liczne i burzliwe zebrania.

W jednym tylko roku, jeśli odbywały się trzy Zebrania Przedstawicieli, zwoływano i organizowano 54 Zebrania Grup Czynszowych, co w oczywisty sposób powodowało, że wysiłek organizacyjny Spółdzielni nie szedł we właściwym kierunku.



Prezes Hanna Gruell – mgr ekonomii, absolwentka wydziału Finansów i Statystyki SGH, posiada państwowe licencje zarządcy nieruchomości i pośrednika w ich obrocie oraz ma uprawnienia lustratora spółdzielni, od 14 lat związana jest zawodowo z mieszkalnictwem i spółdzielczością.

Liczne spory sądowe często toczono o zupełnie absurdalne sprawy (uchylenie uchwał Zebrań Przedstawicieli, nie mających dla Spółdzielni i jej członków żadnego znaczenia) absorbowały niepotrzebnie wysiłki służb Spółdzielni.

Natomiast istotnych spraw z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania Spółdzielni nie realizowano, np. nie zadbało o właściwy stan techniczny zasobów, w szczególności nie rozliczono zadań inwestycyjnych, ani nie uregulowano spraw terenowo-prawnych majątkowych w ciągu 13 lat po wydzieleniu się Spółdzielni.

Z jednej strony brakowało środków na remonty, a z drugiej nie ściągano należnych należności za lokale użytkowe. Mieszkania stały puste, czego jaskrawym przykładem może być niezagospodarowany przez 7 lat lokal mieszkalny. Nie wyegzekwowano lokali mieszkalnych od byłych najemców, co przyczyniło się do bezpowrotnego ich utracenia. Z kolei przydzielano lokale za nie walezyzowane wkłady budowlane. Nie egzekwowano należności Spółdzielni, np. Spółdzielnia wyręczyła Gminę w sfinansowaniu budowy studni oligoceńskiej.

Prawdę mówiąc, nie dziwię się poprzednim Zarządom, że bały się podejmowania jakichkolwiek decyzji w sytuacji, kiedy podjęcie nawet najbardziej oczywistej i korzystnej dla Spółdzielni decyzji spotyka się z falą nieuzasadnionej krytyki i staje się pretekstem do ataków ze strony niektórych działaczy spółdzielczych.

Przykładem może być tu decyzja o zastąpieniu kasy Spółdzielni agencją PKO, która nie tylko przyniosła Spółdzielni wymierne oszczędności finansowe w kwocie ok. 130 tys. zł w skali roku, ale przyczyniła się do lepszej obsługi mieszkańców.

Co według Pani jest największym osiągnięciem w tym okresie? Co osobście daje Pani największą satysfakcję?

Niewątpliwie największą satysfakcję sprawia mi po dwóch latach starań oraz bardzo trudnych negocjacji doprowadzenie do parafowania porozumienia z NSBM, które daje możliwość (wprawdzie z 14-letnim opóźnieniem) zakończe-

nia podziałów majątkowych, rozliczenia zadań, zakończenia sporów sądowych i zniesienia wzajemnych roszczeń.

Przyznaję, że było to jedno z najtrudniejszych zadań, z jakim przyszło mi się zmagać w swojej dotychczasowej praktyce zawodowej. Pomogło mi w tym zrozumienie sytuacji oraz współdziałanie Zarządu NSBM. Jednak aby porozumienie to weszło w życie konieczne jest jeszcze zatwierdzenie go przez Radę Nadzorczą.

Oczywiście rozliczenie po tylu latach nie może być sprawą prostą. Poza tym jedną z przyczyn nie załatwienia tej sprawy przez 13 lat było jej nieuzasadnione torpedowanie przez niektórych członków, a przecież oni tego teraz nie zaprzestali.

Jednak wierzę, że rozsadek zwycięży i sprawa zostanie załatwiona jak najszybciej nie tylko dlatego, że jest to dla Spółdzielni bardzo korzystne, ale przede wszystkim dlatego, że jest to konieczne, aby Spółdzielnia mogła prawidłowo funkcjonować.

Jakie problemy i wyzwania stoją dziś przed Panią i Spółdzielnią?

Oczywiście jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia. Kolejnym zadaniem, które zresztą sukcesywnie realizujemy, jest kwestia uregulowania pozostałych terenów Spółdzielni, tj. tzw. działki Nr 4. Sprawy tej działki zostały wyjątkowo zagmatwane w przeszłości, przede wszystkim z powodu decyzji przekazującej ją w 1992 r. (a więc w dwa lata po powstaniu SBM „RUDA”) Nauczycielskiej Spółdzielni Budowlano – Mieszkaniowej w użytkowanie wieczyste. W tej sytuacji nie było niestety innego wyjścia niż uchylenie aktu notarialnego na drodze postępowania sądowego, co ostatecznie zostało zrealizowane decyzją Sądu Najwyższego w 2002 r. Wówczas wystąpiliśmy do ówczesnej Gminy Bielany z wnioskiem o przekazanie nam tej działki w użytkowanie wieczyste, ale z takim wnioskiem wystąpiła też NSBM. Mam nadzieję, że po wejściu w życie porozumienia z NSBM, sprawa będzie mogła być ostatecznie załatwiona. Niestety roszczenia byłych właścicieli i oczekiwanie na ich rozstrzygnięcie jest kolejną ceną, jaką przyszedł zapłacić Spółdzielni za „błędy przeszłości”.

Nie muszę chyba dodawać, że uregulowanie tych spraw jest koniecznym warunkiem dla stworzenia możliwości zrealizowania wniosków członków Spółdzielni o ustanowienie odrębnej własności lokali, których w naszej Spółdzielni w stosunku do innych złożono rekordową liczbę (ponad 50%).

Jeśli chodzi o prace remontowe, to oprócz kontynuacji tych już rozpoczętych, konieczne będzie znalezienie środków finansowych na prace termomodernizacyjne w celu ograniczenia kosztów energii cieplnej, której ceny ciągle rosną.

Co sprawia Pani największą trudność?

Praca polegająca na zarządzaniu tak dużą i złożoną organizacją, jaką jest spółdzielnia mieszkaniowa, na pewno nie jest zadaniem łatwym. I wcale nie jest najtrudniejsze rozwiązywanie wielu problemów merytorycznych i pokonywanie przeszkód i trudności, wynikających między innymi z trudnej sytuacji kraju, a w szczególności spółdzielczości mieszkaniowej,

konieczności dostosowywania się do ciągle zmieniających się przepisów.

Najtrudniejsze jest znajdowanie rozwiązań godzących często sprzeczne interesy i zupełnie przeciwstawne oczekiwania poszczególnych członków Spółdzielni, a także współpraca z tak wieloma organami samorządowymi, podczas gdy często trudno jest pogodzić interesy mieszkańców jednego piętra, nie mówiąc już o rozwiązywaniu konfliktów sąsiedzkich. Do tego dochodzą obowiązki związane z kierowaniem firmą, jaką niewątpliwie jest też spółdzielnia mieszkaniowa, koordynowanie pracy ponad 50 pracowników, reprezentowanych przez dwa związki zawodowe, których praca musi zapewnić właściwy poziom obsługi mieszkańców, a jednocześnie ich wynagrodzenia nie mogą zbyt obciążać opłat wnoszonych przez mieszkańców, przestrzegając przy tym oczywiście kodeksu pracy.

Z tego co wiem, jest Pani bardzo dobrze odbierana przez członków Spółdzielni, mieszkańców Bielany. Jak do tej pory ma Pani wiele osiągnięć i sukcesów. Jak to się Pani udaje?

Niestety nie jest tak różowo. Praca ta połączona jest z ogromnym stresem, a jeśli coś się udaje to wyłącznie dzięki naprawdę ogromnemu wysiłkowi i bardzo intensywnej pracy, często od rana do nocy, kosztem życia prywatnego i rodzinnego. Pomoc i poparcie członków Spółdzielni bardzo mi pomagają, mam jednak nie tylko zwolenników, ale też zagorzałych przeciwników. Podobno zasadą jest – niestety, że ilość wrogów wzrasta wraz z liczbą sukcesów.

A co sprawia Pani najwięcej przykrości?

Przykre jest ciągle tworzenie i rozpowszechnianie przez niektórych członków Spółdzielni różnych teorii spiskowych, które, mimo że nie mają nic wspólnego z rzeczywistością, przyczyniają się do szeregu niepokojów wśród mieszkańców. Zaskakujący jest przy tym całkowity brak odpowiedzialności za słowa u tych osób. Wyjaśnianie różnego rodzaju afer i pomówień zajmuje czas i opóźnia załatwianie ważnych dla spółdzielni spraw. Poza tym pewnie z powodu mojej zbyt dużej wrażliwości, to zawsze boli. Pomaga mi natomiast wiara w słuszność tego, co robię.

Również media w pewnym stopniu przyczyniają się do utwierdzania wśród opinii publicznej złego wizerunku spółdzielni i zarządów. Wszędzie mogą zdarzać się jakieś patologie, ale właśnie te przypadki są nagłaśniane, ponieważ czytelnicy i widzowie bardziej interesują się sensacjami.

Ma Pani opinię osoby energicznej i skutecznej, a sprawia wrażenie delikatnej i wrażliwej, jak to jest naprawdę?

W mojej pracy z jednej strony potrzeba dużo energii, niezwyklej odporności i wytrwałości, ale z drugiej strony brak wrażliwości uniemożliwiałby właściwe podejście do ludzkich spraw i problemów, których rozwiązywaniem zajmuję się na co dzień.

Poza tym lubię ludzi i pracę z nimi, dlatego, mimo że nie jest ona łatwa, daje mi dużo zadowolenia i satysfakcji, zwłaszcza wówczas, gdy udaje mi się znaleźć rozwiązanie jakiejś trudnej sytuacji.

Czego należałoby życzyć Pani Prezes?

Oczywiście zrealizowania wszystkich ambitnych zadań, które stawiam sobie i Spółdzielni, w czym pomogłoby mi wsparcie członków Spółdzielni, którzy – chciałabym, aby aktywnie włączyli się w jej sprawy, do czego będą mieli okazję na wiosennych Zebraniach Grup Czynszowych.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał Tadeusz Olechowski

DARMOWE BADANIA

Pod patronatem radnych lekarzy PiS

Czwarta akcja bezpłatnych badań dla mieszkańców Bielan odbyła się w sobotę 24 stycznia br. w Przychodni Medycyny Rodzinnej przy ul. Wrzeciono 10c. Korytarze Przychodni już od chwili oficjalnego otwarcia zapelniały się chętnymi do skorzystania z badań i konsultacji specjalistycznych.

Już około godziny przed planowanym rozpoczęciem przyjęć pojawili się pierwsi pacjenci. Tego dnia, ku zaskoczeniu organizatorów, sami pacjenci włączyli się w porządkowanie systemu kolejkowego. Na drzwiach niektórych gabinetów pojawiły się spontanicznie sporządzane listy oczekujących na badanie lub konsultację. Dr Violetta Piotrowska, kierująca placówką, dyskretnie czuwała, by akcja nie zakłócała normalnej pracy przychodni. Frekwencja, oceniana szacunkowo, kształtowała się na poziomie 150 – 170 osób. Można więc uznać, że zgodnie z oczekiwaniami wszystkie osoby, które zgłosiły się tego dnia, uzyskały poradę u wybranych przez siebie specjalistów. Dla przypomnienia: w ramach tej akcji można było wykonać następujące badania: oznaczenie poziomu cholesterolu w surowicy krwi, badanie spirometryczne, badanie densytometryczne, badanie ciśnienia tętniczego krwi, a także skorzystać z porady wielu specjalistów np.: internisty, pulmonologa, reumatologa, urologa, gastrologa, chirurga naczyniowego. Największym zainteresowaniem cieszyło się badanie densytometryczne, które ma znaczenie zarówno diagnostyczne, jak również prognostyczne (może służyć do monitorowania – nadzorowania postępu leczenia). W obu przypadkach chodzi o tę samą jednostkę chorobową, czyli osteoporozę.

Osteoporoza jest chorobą charakteryzującą się postępującym ubytkiem masy kostnej, obniżaniem jej gęstości, prowadzącym do tzw. zrzesotnienia i łamliwości kości. Dla przypomnienia: szkielet kostny osiąga maksimum gęstości między 26-36 rokiem życia człowieka, a już od około 40 roku zaczyna

się stopniowa, ale postępująca utrata masy kości. Chorzy na osteoporozę narażeni są na złamania, do których może dojść nawet w wyniku banalnych urazów podczas niefortunnnych upadków, skręceń nóg, gwałtownych zmian pozycji ciała, bezpośrednich urazów itp. Najczęściej złamania te dotyczą kości nadgarstka, przedramienia, kręgosłupa, oraz kości tworzących struktury stawów biodrowych. W obrębie kręgosłupa złamania mają charakter kompresyjny (zgniecienny), powodują klinowate zniekształcenia trzonów kręgów. Skutkiem tych złamań jest zniekształcenie kręgosłupa, prowadzące często do jego przygięcia do przodu, czemu zwykle towarzyszy obniżenie wysokości ciała oraz dolegliwości bólowe, mogące imitować różne schorzenia. Do najgroźniejszych, ze względu na konsekwencje, należą przypadki złamań szyjki kości udowej. Statystycznie, dla jednej z sześciu kobiet, takie złamanie kończy się śmiercią już w kilka miesięcy po zdarzeniu. Powodem tego zwykle bywają powikłania. Osteoporoza są zagrożone szczególnie kobiety (ok. 7 razy częściej niż mężczyźni), zwłaszcza te w okresie menopauzy. Nie bez znaczenia dla rozwoju choroby są także czynniki, jak siedzący tryb życia, używki (alkohol, papierosy, kawa), dieta uboga w mleko i jego przetwory.

Osteoporoza może ujawnić się w przebiegu różnych chorób lub towarzyszyć schorzeniom, takim jak nadczynność tarczycy, przytarczyc, cukrzyca, zapalenia stawów i inne. Sprzyjać tej chorobie może stan długotrwałego unieruchomienia, przyjmowanie niektórych leków, zwłaszcza sterydów, leków przeciwpadaczkowych, moczopędnych. Nie da się całkowicie zapobiec osteoporozie, można jednak spowolnić jej postęp i zmniejszyć ryzyko powikłań. Natomiast w leczeniu stosuje się różne grupy leków, w zależności od stopnia zaawansowania choroby. Są wśród nich między innymi preparaty wapnia, witaminy D, hormonów płciowych żeń-

skich, tarczycy (kalcytonina) i inne. Ponadto ważne z punktu widzenia profilaktyki choroby i jej powikłań jest ograniczenie stosowania używek; właściwie skomponowana dieta, aktywność ruchowa, a także wykonywanie okresowych kontrolnych badań densytometrycznych. W badaniach tych określa się procentowy ubytek wapnia w stosunku do normy dla danej płci i wieku oraz w stosunku do tzw. rzeczywistej masy kostnej dla osób dorosłych. Jest już obecnie kilka sposobów oznaczania tych wartości.

W czasie akcji bezpłatnych badań, przeprowadzonych 24 stycznia, wykonano 62 badania densytometryczne, 40 badań poziomu cholesterolu, 40 badań spirometrycznych, a u wszystkich chętnych dokonano pomiaru ciśnienia tętniczego krwi.

Udzielono konsultacji specjalistycznych:

19 – reumatologicznych, 30 – konsultacji reumatologicznych po badaniu densytometrycznym, 18 – gastrologicznych, 20 – urologicznych, 40 – chirurgicznych, 30 – pulmonologicznych, 30 – internistycznych.

Porad specjalistycznych udzielali: dr Joanna Michałowska – reumatolog, dr Antoni Gugulski – gastrolog, dr Przemysław Zimnoch – urolog, dr Katarzyna Kamińska-Stachniak – reumatolog, dr Paweł Dąbek – chirurg, dr Alina Lachman-Frei – pulmonolog, dr Joanna Gryglewicz – internista.

W akcji czynny udział brały pielęgniarki – Katarzyna Małkińska-Siedlecka, Małgorzata Stefaniak, Iwona Ogólnowska.

Za wsparcie naszej akcji szczególne podziękowania należą się firmom sponsorującym:

1. Polpharma.

Przedstawiciele: Joanna Chruściel – konsultacja reumatologiczna, Anna Mikołajczyk – konsultacja gastrologiczna, Grzegorz Pawlik – badanie poziomu cholesterolu (ok. 40 oznaczeń).

2. Polfa Kutno S.A.

Przedstawiciel: Joanna Bereda – badania densytometryczne oraz konsultacje reumatologiczne i chirurgiczne.

3. GlaxoSmithKline.

Przedstawiciel: Tadeusz Kulikowski – badania spirometryczne i konsultacje pulmonologiczne.

4. ROCHE.

Przedstawiciel: Rafał Waśniewski – badania ciśnienia krwi.

Za udostępnienie pomieszczeń Przychodni Medycyny Rodzinnej przekazujemy podziękowania dr Katarzynie Święckiej – dyrektorowi Regionalnemu Medycyny Rodzinnej oraz dr Violetcie Piotrowskiej – kierownikowi Przychodni Medycyny Rodzinnej przy ul. Wrzeciono 10c.

Drodzy Czytelnicy

Interesuje nas Wasza ocena tych akcji, dlatego w czasie kolejnej edycji rozdamy Wam ankiety z prośbą o ich wypełnienie. Ale już teraz podaję pytania, aby mogli Państwo wcześniej przygotować sobie odpowiedzi.

1. W jaki sposób uzyskałeś/aś informacje o akcji?:

A. z plakatu,
B. z przekazu ustnego od znajomych,
C. z „Naszych Bielan”,
D. w inny sposób.

2. Czy takie akcje są potrzebne?

A. Tak.
B. Nie.
C. Nie mam zdania.

3. O jakich specjalistów należało-
by rozszerzyć akcję?

A.....
B.....
C.....

4. Jak często powinny odbywać się
takie akcje?

A. raz w miesiącu.
B. raz na kwartał.
C. raz na pół roku.
D. inna propozycja.

Aleksander Kapłon

Kolejna akcja darmowych badań, organizowana pod patronatem radnych PiS, odbędzie się 13 marca 2004 r. w godz. 9.00 – 13.00, w Przychodni NP ZOZ przy ul. Żeromskiego 13.

Zakres badań: spirometria, densytometria, oznaczenie poziomu cholesterolu, pomiar ciśnienia tętniczego krwi.

ZAPRASZAMY

Infekcje górnych dróg oddechowych są jednymi z najczęściej występujących chorób zakaźnych, z powodu których pacjent zgłasza się do lekarza pierwszego kontaktu.

Zapalenie gardła czy krtań, nieżyt błony śluzowej nosa, zapalenie zatok oraz zapalenie ucha to najczęstszy skutek infekcji. Wiele tych schorzeń przebiega łagodnie i jest łatwo leczone. Ale zdarza się, że mogą występować bardzo groźne powikłania, które wymagają intensywnego leczenia. Ocenia się, że większość przypadków ostrych chorób układu oddechowego jest wywołana przez wirusy i to różnych grup, np. przeziębienie jest wywołane rynowirusami. Jednak większość wirusów jest zdolna do wywołania więcej niż jednego zespołu chorobowego.

Infekcje wirusowe oraz grypa, praktycznie co roku, występują od listopada do kwietnia, a nasilenie zachorowalności zależy od zjadliwości wirusa, który ulega ciągłym mutacjom, oraz od odporności ludzi. Przy dużej zjadliwości wirusa może dochodzić do zachorowań na całym świecie.

Przebieg wirusowych infekcji górnych dróg oddechowych jest charak-

terystyczny. Choroba rozpoczyna się nagle z wysoką gorączką i dreszczami, bólami głowy, kości stawów i mięśni. Oprócz tego może występować suchy kaszel, katar, bóle gałek ocznych i zapalenie spojówek. U dzieci dodatkowo mogą występować nudności, wymioty i biegunka. Po okresie 3 – 4 dni gorączka i większość objawów ustępuje samoistnie. W dalszym ciągu może pozostać katar i kaszel. Całkowity okres zdrowienia trwa od 1 do 2 tygodni. W tym okresie pacjenci skarżą się na osłabienie, łatwe pocenie się, ogólne złe samopoczucie. Leczenie niepowikłanych infekcji w większości przypadków sprowadza się do leczenia objawowego i może być leczone w domu. Natomiast szczególnej opieki wymagają osoby, u których występują powikłania. Większe ryzyko powikłań występuje u osób po 65 roku życia, osób z przewlekłymi chorobami układu odde-

chowego i układu krążenia, osób z upośledzoną odpornością, cukrzycą, chorobami nowotworowymi. Szczególnej opieki wymagają również kobiety w ciąży. Najczęstszym powikłaniem z powodu infekcji wirusowych jest zapalenie płuc. Zapalenie płuc może być pochodzenia wirusowego lub wywołane wtórnym nadkażeniem bakteryjnym. Ciężkie infekcje wirusowe oraz powikłania muszą być leczone w warunkach szpitalnych.

Ale leczenie to jedno. Bardzo ważne jest również zapobieganie. Należy pamiętać, aby zbyt nie oziębiać, ale też nie przegrzewać organizmu. Ubierać się ciepło, stosownie do panującej temperatury. Ubranie powinno być przewiewne. Najlepszy jest ubiór na tzw. cebulkę. Ważne jest regularne odżywianie się i ew. przyjmowanie witamin. Osłabienie i przemęczenie sprzyja zachorowaniom. Wirusy przenoszą się drogą kropelkową, w związku z tym



osoby już chore powinny zasłaniać twarz podczas kataru i kichania, co w pewnym stopniu może zapobiec rozprzestrzenianiu się infekcji. Warto też rozważyć szczepienie przeciw grypie. Takie szczepienia co roku odbywają się w większości przychodni. Szczepionki są przygotowywane ze szczepów zbliżonych do tych, które mogą wywołać infekcję w nadchodzącym roku. Szczepienie szczególnie poleca się osobom narażonym na powikłania.

lek. med. Szczepan Szczepański

WSPANIAŁA BIELAŃSKA MŁODZIEŻ

W ostatnich latach w prasie, radiu i telewizji mnożą się informacje o ekscesach młodzieży w polskich szkołach. Powstało powszechne przekonanie, że nasza młodzież jest zła i bezideowa, egoistycznie nastawiona wobec otoczenia. Nic bardziej błędnego.

Wielokrotnie spotykałem się z młodzieżą starszych klas w warszawskich liceach. Poznałem dziewczyny i chłopców wyczulonych na potrzeby innych ludzi, gotowych nieść pomoc chorym, ratować ich zdrowie i życie.

W ostatnich miesiącach spotkania takie odbyły się w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektronicznych na Bielanach przy ul. Pstrowskiego 3.

Celem było przekazanie uczniom informacji o roli i znaczeniu krwi we współczesnej medycynie.

Apelowaliśmy do młodzieży o oddanie krwi dla chorych dzieci w Szpitalu Bielańskim. Liczyliśmy na pozyskanie kilku młodych dawców.

Odzew przeszedł wszelkie, najśmielsze oczekiwania. W wyznaczonym dniu do Zespołu Szkół przyjechała ekipa lekarsko – pielęgniarska i specjalistyczny ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Warszawie.

Od wczesnych godzin porannych do rejestracji ustawiała się długa, prawie stuosobowa kolejka uczniów pragnących oddać krew. Lekarze do oddania krwi zakwalifikowali 53 uczniów,

chętnych było o wiele więcej. Nie od wszystkich można było w tym dniu pobrać krew, bo było zbyt mało czasu. Ci, którzy nie mogli oddać krwi w szkole, kilka dni później zgłosili się do Punktu Krwiodawstwa i oddali krew w Szpitalu Bielańskim.

Łącznie krew pobrano od 60 uczniów, pozyskano 27 litrów tego życiodajnego leku. Była to najliczniejsza akcja krwiodawstwa organizowana wśród młodzieży warszawskich szkół.

W rozmowie z osobami, które krew oddawały po raz pierwszy w życiu, można było usłyszeć, że nie dokonały one niczego szczególnego, po prostu spełniły swój obowiązek – mogły komuś pomóc i uczyniły to. Wielu wyraziło przekonanie, że będą własną krwią służyć innym w przyszłości. Postanowiono utworzyć młodzieżowy, szkolny Klub Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża.

W kilka tygodni po akcji, podczas uroczystego apelu szkolnego młodzi krwiodawcy otrzymali legitymacje honorowego dawcy krwi.

Akcja została zorganizowana z inicjatywy mgr Elżbiety Grądzkiej, przy dużym zaangażowaniu i pomocy dyrektora Zespołu Szkół Zbigniewa Jastrzębskiego i wicedyrektorki pani Haliny Szczur.

Następna akcja planowana jest w kwietniu.

Bolesław Tuzin

BIELAŃSKA AKCJA KRWIODAWSTWA

KREW DLA EWY



Jeżeli jesteś zdrowy

Jeżeli masz dobre serce

Jeżeli chcesz pomagać innym

Jeżeli chcesz uratować innym życie

Weź udział w naszej akcji

Oddaj krew dla chorych kobiet leczących się w Szpitalu Bielańskim.

**Zgłoś się w dniu 5 marca 2004 roku
w godzinach od 8.00 do 12.00
do Urzędu Dzielnicowego Warszawa Bielany
przy ul. Przybyszewskiego 70/72 – sala konferencyjna
i oddaj krew chorym i potrzebującym kobietom.**

Uratujesz innym życie

Zabierz ze sobą dowód osobisty.

ZAPRASZAMY

BURMISTRZ I PRZEWODNICZĄCY RADY
DZIELNICY BIELANY M. ST. WARSZAWY
KLUB HONOROWYCH DAWCÓW KRWI „DAR SERCA”

Na Bielanach działa

OŚRODEK RODZINNEJ OPIEKI ZASTĘPCZEJ TOWARZYSTWA „NASZ DOM”

Właśnie minęła pierwsza rocznica jego powołania. Jest pierwszym w naszej dzielnicy i czwartym ośrodkiem adopcyjno-opiekuńczym w Warszawie, został wpisany do rejestru ośrodków decyzją wojewody mazowieckiego z dnia 3 lutego 2003 r.

Ośrodek zaprasza osoby z całego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy i województwa mazowieckiego. Mogą to być osoby pragnące adoptować opuszczone dziecko lub być dla niego rodziną zastępczą, rodziny adopcyjne i zastępcze potrzebujące wsparcia, wszystkie rodziny potrzebujące pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz osoby gotowe do współpracy na rzecz dzieci pokrzywdzonych przez los. Tysiące dzieci z domów dziecka marzą o prawdziwej i kochającej rodzinie; ośrodek pomaga im, a także ich nowym rodzicom odnaleźć wspólne szczęście.

Ośrodek Rodzinnej Opieki Zastępczej prowadzi wszechstronne przygotowanie małżeństw i również osób samotnych do podjęcia zadań wynikających z zastępczego rodzicielstwa, wspomaga rodziny naturalne w wychowaniu, kształceniu i opiece nad dzieckiem, udziela porad z zakresu pedagogiki, psychologii, prawa rodzinnego i innych w zależności od potrzeb rodziny, a także szkoli i kwalifikuje kandydatów na rodziców zastępczych.

Rodziny zastępcze przeszkolone i zakwalifikowane przez ośrodek sprawują osobistą opiekę nad dziećmi skrzywdzonymi przez los, dają tym dzieciom szansę na życie w rodzinie,

zapewniają dziecku odpowiednie warunki rozwoju i wychowania podobne do warunków w rodzinie naturalnej, zaspokajają potrzeby dziecka i poprawiają jego sytuację życiową.

Do roli opiekunów zastępczych ośrodek przygotowuje kandydatów według znanego na świecie, kompleksowego i profesjonalnego programu szkoleniowego PRIDE (Parents Recourse for Information, Development and Education). Na spotkaniach PRIDE kandydaci na rodziców zastępczych bądź adopcyjnych dowiadują się, jakie potrzeby mają dzieci, które utraciły miłość własnych rodziców i jak im pomóc. W ten sposób „przymierzają” rolę opiekuna zastępczego i podejmują odpowiedzialną decyzję o przyjęciu dziecka do swojego domu. Program PRIDE został zatwierdzony do użytku przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej Decyzją Nr DPS V/077/WB/28/01.

Ośrodek ma na swoim koncie już wiele sukcesów: udane adopcje i nowopowstałe rodziny zastępcze. Szkolenie kandydatów odbywa się permanentnie; prowadzona jest szeroko zakrojona akcja popularyzatorska.

Wszyscy zainteresowani wspólną sprawą ochrony dzieci pokrzywdzonych przez los mogą zgłaszać się osobiście do siedziby ośrodka przy Al. Zjednoczenia 34 (budynek Domu Dziecka Nr 1 im. Maryny Falskiej) lub telefonicznie: 834 60 53 w. 107; 864 03 23.

Dyrektor Ośrodka
Andrzej Kalisz

BEZPIECZNE OSIEDLE

Widząc wysoki stopień zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców naszych osiedli, równocześnie brak racjonalnych przesłanek na szybką jego poprawę, władze Dzielnicy Bielany wprowadzają do realizacji program bezpieczne miasto i osiedla, który jest wspólnym programem policji i mieszkańców. Tej sprawie poświęcone było zebranie Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska Osiedla Wawrzyszew WSM, które odbyło się 19 stycznia 2004 r. Posiedzenie otworzył przewodniczący Komisji Zygmunt Morawski i omówił sytuację na terenie osiedla. W spotkaniu uczestniczyli: przewodniczący Rady Dzielnicy Aleksander Kapłon, radny Paweł Zalewski, radny m.st. Warszawy Antoni Gut, dyrektor osiedla Wawrzyszew Krzysztof de Pourbaix i inni przedstawiciele WSM, reprezentanci policji i straży miejskiej.

Wiceprzewodniczący Rady Osiedla WSM Wawrzyszew Ryszard Gibała stwierdził, że zbyt mało jest patroli policji na terenie osiedla Wawrzyszew i nie są one w stanie zapewnić należytego porządku i bezpieczeństwa. Rada Osiedla i Administracja starają się wypełnić wolny czas młodzieży. Budujemy boisko do piłki nożnej, organizujemy kluby; ale znaczna część młodzieży niestety nie potrafi i nie chce zagospodarować swojego czasu.

Ponadto w trakcie spotkania poruszano sprawy narkomanii i bazaru przy ul. Wolumen.

Przedstawiciele policji poinformowali, że od 12 stycznia 2004 r. osiedla doglądają patrole piesze. Dodatkowe patrole będą doglądać osiedla przez cały rok. Za niewłaściwe zachowanie policja karze mandatami. Na pewno korzystne byłyby działania systemowe, ale do tego potrzeba współpracy policji, szkół i rodziców. Policja będzie sprawdzała klatki schodowe i piwnice. Czas dojazdu do miejsca zdarzenia zależy od tego, kiedy jest wezwanie. Czasami trwa to dłużej z powodu małej liczby wozów patrolowych. Patrole szkolne pracują w obrębie szkół, a po skończonych lekcjach patrolują miejsca częstych zbiórek młodzieży. Skuteczność działań policji zależy także od mieszkańców. O wszystkich nieprawidłowościach powinna być informowana policja. Rada Osiedla w imieniu mieszkańców deklaruje pełną współpracę z policją. Na zebraniach grup członkowskich każdej kolonii będzie mile widziana policja, która przedstawi informację na temat bezpieczeństwa na osiedlu i o miejscach szczególnie niebezpiecznych.

W dalszej kolejności Antoni Gut – Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska Rady m. st. Warszawy zadeklarował, że będzie robił wszystko, ażeby zwiększyć liczbę etatów w policji i straży miejskiej.

Podczas dalszej części obrad zaproponowano, by bazar przy ul. Wolumen przenieść na ul. Pstrowskiego. W tym celu należałoby jednak ustalić prawo własności gruntów.

dokończenie na str. 11

NAJLEPSZY MATEMATYK NA BIELANACH

Matematyka „królowa nauk”, która część osób może przyprawić o zawrót głowy, dla wielu jest przyjemnością. Na pewno tak jest właśnie w przypadku finalistów pierwszej edycji

gimnazjów bielańskich. Do finału, który rozegrano 15 stycznia 2004 r. w siedzibie organizatora przy ulicy K. Wóycickiego 1/3, przystąpili najlepsi matematycy z dziesięciu na jedenaście gimnazjów bielańskich.

20 stycznia 2004 r. w Gimnazjum Niepublicznym Nr 12 w świetle kamer Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego odbyło się uroczyste podsumowanie zmagani konkursowych. Uroczystości zaszczyli swoją obecnością władze dzielnicy Bielany, Zarządu PSPO.

Tytuł Najlepszego Matematyka Gimnazjów Bielańskich zdobyła Urszula Swianiewicz z Gimnazjum Nr 7, ul. Staffa 3/5, drugie miejsce zajął Bartłomiej Kamiński z tego samego gimnazjum, a trzecie miejsce Jarosław

Szczęsniewski z Gimnazjum Nr 2, ul. Przybyszewskiego 45. Cała trójka laureatów otrzymała cenne nagrody rzeczowe, ufundowane przez burmistrza dzielnicy Bielany. Wszyscy finaliści dostali pamiątkowe puchary i dyplomy, ufundowane przez prezesa PSPO Oddział I w Warszawie dr inż. Macieja Biernackiego.

Pan burmistrz złożył gratulacje i podziękowania finalistom, nauczycielom i organizatorom. Zasugerował rozszerzenie konkursu w przyszłym roku na całą Warszawę.

Do zobaczenia za rok w drugiej edycji konkursu, na który już dziś w imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy gimnazjalistów.

Małgorzata Woch



Dobrze liczy Urszula Swianiewicz

cji Bielańskiego Konkursu Matematycznego „KO-MA” dla uczniów klas trzecich gimnazjum.

Konkurs zorganizowało Gimnazjum Niepubliczne Nr 12 Polskiego Stowarzyszenia Promocji Oświatowych Oddział I w Warszawie, a honorowy patronat nad nim objął burmistrz dzielnicy Bielany Cezary Pomarański.

Celem konkursu było wyłonienie Najlepszego Matematyka Gimnazjów Bielańskich i propagowanie idei konkursów matematycznych wśród młodzieży. Pomysłodawcą i przewodniczącym komisji konkursowej był nauczyciel matematyki Radosław Jakacki.

Konkurs spotkał się z życzliwym przyjęciem zarówno wśród gimnazjalistów jak i nauczycieli matematyki w

PRZEGLĄD JASEŁEK

W mroźne, styczniowe popołudnie 15 stycznia 2004 roku w dolnym kościele p. w. Św. Zygmunta odbył się II Przegląd Jasełek bielańskich placówek opiekuńczo-wychowawczych. Podobnie jak rok temu, organizatorem tej imprezy byli pracownicy Ogniska Wychowawczego „Bielany” im. K. Lisieckiego „Dziadka”. Honorowym patronem Przeglądu był burmistrz dzielnicy Bielany Cezary Pomarański. Do Przeglądu zgłosiły się zespoły dziecięce z Domu Dziecka nr 1, Gniazda nr 2 i 6, Ośrodka Dziecięco-Młodzieżowego „Oratorium”, Ogniska Pracy Pozaszkolnej z ul. Szegedyńskiej oraz Ogniska Wychowawczego „Bielany”. W sumie na scenie wystąpiło około setki dzieci i młodzieży. Licznie zgromadzona widownia miała okazję obejrzeć 6 zupeł-

nie odmiennych w formie prezentacji, które w swoisty sposób nawiązywały do tradycji Świąt Bożego Narodzenia. Trzeba przyznać, że dźwięki kołęd, wnętrza kościoła i radosne twarze dzieci stworzyły wspaniały klimat tej uroczystości.

W przerwie uczestnicy Przeglądu zaproszeni zostali na smaczny poczęstunek i świąteczną niespodziankę.

Fundatorami tegorocznego Przeglądu Jasełek byli: Dyrekcja Zespołu Ognisk Wychowawczych im. Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”; Urząd m. st. Warszawy dla dzielnicy Bielany; Mc Donald's Polska; Restauracja „Karuzel” i „Mibella”; Parafia Kościoła św. Zygmunta.

Barbara Makowska-Opala
Kierownik Ogniska „Bielany”

Bieliańskie Stowarzyszenie Rodzin Osób Niepełnosprawnych serdecznie dziękuje: Joannie Gaś, Jolancie Wójcikiewicz, Irenie Drożdż, Marii Mosakowskiej, Wiesławie Puciłowskiej, Alicji Tyc, Sylwestrowi Kostrzewie, cukierni Bon – Bon, firmom – Mini Market, Sedam, Polmo S.A., Wedel, NBP oraz Urzędowi Dzielnicy Bielany za pomoc w zorganizowaniu dla naszych niepełnosprawnych intelektualnie dzieci choinki, wigilii oraz mini zawodów sportowych

Bożena Wcisły-Kandybowicz
Prezes B.S.R.O.N.

NIEZWYKŁE PRZEDSTAWIENIE W OSIEMDZIESIĄTCE

Pewnego zimowego dnia w Szkole Podstawowej nr 80 miało miejsce niecodzienne wydarzenie.



Punktualnie o godzinie 10.00 sala gimnastyczna wypełniła się niecierpliwie oczekiwanymi gośćmi. Przybyli 6-latk z czterech zaprzyjaźnionych z nami przedszkoli z terenu Chomiczówki. Zaprosiliśmy ich (może naszych przyszłych kolegów - uczniów?) na „Prawdziwą opowieść o św. Mikołaju.”

choreografkami, reżyserkami i scenografkami spektaklu oraz rodzice, którzy pomagali bardzo aktywnie - szyli stroje, dostarczali materiały do budowy dekoracji.

I oto, wspólnym wysiłkiem, w sali gimnastycznej wyrosło miasteczko – kolorowe, otulone śniegiem domki, zielone świerki i wyniosła Góra Ucha – siedziba elfów, pomocników św. Mikołaja.

To były wspaniałe chwile. Warto było pracować popołudniami i wieczorami, żeby zobaczyć uśmiechnięte przyjazne twarze nauczycielek, otwarte z przejęcia buźki i zachwyt w błyszczących oczach dzieciaków. Byliśmy dumni i szczęśliwi, gdy przedstawienie przerywały gorące brawa.

Podziękowaliśmy naszym gościom z serca płynącymi życzeniami i niespo-



Całemu przedsięwzięciu od początku towarzyszyło duże napięcie. Przejęci byli wszyscy: uczniowie klas I-ej i III-ej „c”, którzy przez wiele godzin powtarzali swoje kwestie, ćwiczyli tańce i piosenki; wychowawczynie – Edyta Dytko i Zuzanna Wiśniewska, które w ciągu miesiąca były scenarzystkami,

dzianką – upominkami przygotowanymi dla wszystkich przedszkolaków przez samorząd klas IV-VI.

Do dziś na naszych twarzach na wspomnienie tamtego dnia pojawia się radosny uśmiech.

Uczniowie klasy IIIc
wraz z p. Zuzanną Wiśniewską

BYLIŚMY W KAZIMIERZY WIELKIEJ

Już po raz trzeci bielańska młodzież odwiedziła Dom Dziecka w Kazimierzy Wielkiej. Wycieczka została zorganizowana przez Młodzie-

szych gospodarzy po prostu rozmawiając. Myślę, że właśnie te rozmowy były najważniejszym punktem całego pobytu. Trwały do późnych godzin wieczornych (nikomu nie chciało się iść spać) i dały nam bardzo dużo – przede wszystkim poznaliśmy wielu wspaniałych ludzi.

Wszyscy odnosili się do nas bardzo przyjaźnie, chociaż sytuacja była dla nich na pewno krępująca (tyle obcych osób, chcących poznać realia domu dziecka).

Mogliśmy się przekonać, jak naprawdę wygląda życie w placówce socjalizacyjnej (tak brzmi oficjalna nazwa kazimie-

rzowskiego domu) także poprzez wspólne posiłki. Całodzienna stawka żywnościowa wynosi tam 7 złotych na dziecko, „domowe” wyżywienie jest więc bardzo skromne.

Nadszedł czas wyjazdu. To niebywałe, ale pożegnaniu towarzyszyły łzy, w tak krótkim czasie zdążyliśmy się żyć z tamtymi ludźmi. Te dwa dni były wzbogacającym doświadczeniem. Uczestniczyliśmy we wspaniałej akcji, ponieważ jest to piękna forma wolontariatu; niosąc pomoc, samemu można się wiele nauczyć.

Joanna Nahorska
Gimnazjum nr 2



żową Radę Samorządową Bielany we współpracy z Jerzym Watenbergiem. Reprezentanci różnych szkół, znajdujących się na terenie dzielnicy, zawieźli wychowankom placówki świąteczne paczki. W każdej znalazły się walkmany (sprezentowane przez sponsorów), środki czystości, słodycze i różne drobiazgi, takie jak maskotki czy zabawki dla młodszych dzieci. Podarunki zostały wcześniej zebrane w szkołach i starannie posegregowane.

Zwieńczeniem pierwszego dnia była wspólna dyskoteka. Poza tym spędziliśmy mnóstwo czasu w pokojach na-

ZDAŃ KILKA O ORKIESTRZE ...I NIE TYLKO

Byłem szefem Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na Bielanach w czasie XII Finału. Zainicjowała go Młodzieżowa Rada Samorządowa Bielan działająca przy Młodzieżowym Domu Kultury ul. Anderse-

czarkę do monet. Jak wiele nam pomogła mogą powiedzieć nasi „kasjerzy”, którzy setki i tysiące monet musieli liczyć ręcznie. To dzięki tej pomocy mogliśmy już w sobotę odwiedzić ponad 95 tysięcy złotych do sztabu na



Liczony był każdy grosz

na 4. Był to sztab typowo młodzieżowy, złożony z przedstawicieli ponad 30 szkół bielańskich. Często posługuję się określeniem „młodzieżowy”, choć już dawno nie zaliczam się do „młodych”. Mam prawie 50 lat, więc co ja wśród nich robię! To, że opiekuję się na co dzień Młodzieżową Radą Samorządową Bielan, nie upoważniało mnie do bycia szefem sztabu WOŚP. Czy nie lepiej byłoby, by ktoś spośród nich był szefem? Teraz z perspektywy „przebytego” sztabu myślę, że dobrze się stało, że to dorosły był jego szefem. Niestety w wielu przypadkach młodzież nie radzi sobie z załatwianiem niektórych spraw i to głównie nie ze swojej winy. Są po prostu traktowani jako mało wiarygodni partnerzy. A przecież to oni podejmują decyzje o bezinteresownym marznieniu na mrozie, poświęceniu własnego czasu na przygotowanie się do tej jedynej w swoim rodzaju akcji, pokonywaniu własnych słabości i przygotowaniu się na różnego rodzaju traktowanie, gdy z puszką podchodzą do obcych im ludzi. Są w tym wspaniali!

Efekt ich zbiórki na Bielanach to kwota 103.075 złotych i 90 groszy. Ale dla mnie, „starego” nauczyciela, ważniejsze było ich zaangażowanie w akcję, zjednoczenie się młodzieży bielańskiej z różnych szkół wokół celu, wspólna dobra zabawa. Czuję satysfakcję, że jako dorosły pomogłem im w zrealizowaniu decyzji, którą demokratycznie podjęli na spotkaniach Rady Młodzieżowej Bielan. Ale nie tylko ja pomogłem im w tym ogromnym przedsięwzięciu. Wielu dorosłych, czasem bezimiennych przyjaciół młodzieży, pomagało. Dyrekcja Kredytu Banku mieszczącego się przy ul. Żeromskiego pożyczyła nam li-

Woronicza, pięknie posegregowane w bankowe woreczki, czym wzbudziliśmy zdziwienie i zachwyt pań kasjerek. Dziękujemy, Panie Dyrektoro!

Dziękujemy wszystkim policjantom i strażnikom miejskim za otoczenie ochroną naszych wolontariuszy, którzy czuli się bezpieczni dzięki Wam na ulicach i osiedlach Bielan. Za konwojowanie harcerskiego fforda, prowadzonego przez jawę - instruktora ZHP.

Dyrekcja i pracownicy Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Anderse- na cały dzień byli z Wami, młodzieży bielańska! Oni też stanowili sztab „młodzieżowy” i choć na chwilę poczuli z wami „młodymi” wspólnotę celu. Nauczyciele z różnych szkół byli z Wami, przy Was i dla Was. Im też należą się wielkie podziękowania od Was. Dzięki dyrekcji Pizzy Hut z ul. Andersena taniej jedliśmy pizzę, gdy po wielu godzinach działania zgłodnieliśmy.

Szkoda, że takich akcji i chwil jest tak mało w ciągu roku. Wszyscy sprawdzamy się w działaniu. My dorośli, jako opiekunowie, doradcy, przyjaciele młodzieży i Wy młodzi ludzie, podejmujący decyzje i realizujący je w działaniu, uczący się odpowiedzialności.

A ja – no cóż – cieszę się, że jest tak wielu młodych ludzi na Bielanach, którzy potrafią pokazać, że młodzież jest dobra, tylko trzeba jej pozwolić to dobro wyzwoić w działaniu.

I to jest celem dla nas wychowawców, nauczycieli, rodziców. Pozwólmy na co dzień, nie tylko raz w roku, pokazać młodzieży, na co ją stać w działaniu. Pozostając w jej cieniu, dajmy młodzieży możliwość promieniowania tym, co w niej dobre i piękne.

Jerzy Wartenberg

Zagrała WOŚP

TAK BYŁO U „DOMEYKI”

Jest 12 stycznia 2004. Tylko jedna taka niedziela w roku. Piękna, mroźna aura. Przechodnie z czerwonymi serduszkami na paltach i torbach. To już XII finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Znajdujemy się w sztabie działającym przy Zespole Szkół nr I im. I. Domeyki przy ulicy Staffa 3/5 na Bielanach.

Jest 10.30. Już od godziny kwestują nasi uczniowie w całej Warszawie. „Może pomoże pani choremu dziecku? Liczy się każdy grosz!” – słysząc zewsząd.

– Poszło od nas aż 50 grup wolontariuszy! To około 200 osób. Sądzę, że zbierzemy nie mniej niż w zeszłym roku – optymistycznie stwierdza dyrektor szkoły W. Sacewicz. Ambitne wyzwanie. Niełatwo powtórzyć ubiegłoroczny wynik – szkoła przekazała na konto WOŚP – u powyżej 34 tysięcy złotych! Ale chętnych do kwestowania jeszcze więcej: i gimnazjalistów, i licealistów. Mimo siarczystego mrozu nie poddają się, tupią zmarznięci, podchodzą do przechodniów.

– Podczas szkol-

nej licytacji zebraliśmy tylko 185 zł – martwi się czuwająca nad wszystkim p. Bożena Krawczyńska (szef sztabu) – Niewiele dostaliśmy gadżetów: kalendarz, jedna koszulka, kubek i parę plakatów, toteż i suma z licytacji niewielka. W dodatku mamy mało serduszek: około 160 sztuk na grupę. Na pewno ich zabraknie.

Za pół godziny w szkole pojawia się pierwsza wolontariuszka, Ola z I gimnazjum.

– Niedługo skończą się nam serduszka. Nie macie więcej? Nie? A gdzie można by je dostać? Na Mokotowie? Mama na pewno mnie podwiezie...

– Musicie oszczędnie nimi gospodarować – radzi Paweł Dziekański, gimnazjalista z 3c, przedstawiciel samorządu uczniowskiego. – Już dzwoniłem do sztabu, ale wydali wszystko, nie ma na co liczyć. Poproście innych kwestujących, może się z wami podzielić.

Paweł siedzi cały dzień pod telefonem, doradza, pociesza, informuje; jego zaangażowanie widać w każdej akcji.

Godz. 11.30. Przychodzą następni zmarznięci uczniowie. W stołówce mogą się rozgrzać – jest gorąca herbata i trochę ciastek.

– Byliśmy przed kościołem przy Broniewskiego. Ludzie dają dość

chętnie, ale mamy konkurencję – mówią przemarznięte dziewczyny z 2c gimnazjum. – Bo proboszcz zarządził kwestę na ofiary trzęsienia ziemi w Iranie. A kilka starszych kobiet chciało nas stamtąd przegonić. Ale się tak łatwo nie damy.

I rzeczywiście, wkrótce wyruszają z powrotem na ośmiostopniowy mróz.

Upływa następna godzina. Do sztabu zaglądają młodzi przedstawiciele Straży Miejskiej.

– Jak tam, wszystko w porządku? Dotychczas nikt nie zgłaszał żadnych incydentów. Jesteśmy z wami. Sie ma!

Godz. 16.00. Na parterze tłok. Wszyscy szczęśliwie wrócili. „Ludzie dobrej woli.” Zaróżowieni, podekscytowani. Z dumą potrząsają ciężkimi puszkami. Filigranowe dziewczyny ledwo dźwigają „słodkie ciężary,” grupa licealisty z I b – Piotrką – przyniosła aż dwie puszkę. Wkrótce dowiedzą się, że zebrali 1349 zł. To rekordziści. Kwestowali koło supermarketów, ale do środka ich nie wpuszczano.

Teraz każda grupa musi przeliczyć



Nad akcją czuwa Bożena Krawczyńska

zawartość puszek. Ciężba pod drzwiami sali, nerwowe oczekiwanie. „Niestety, to jeszcze nie moja kolej...” Razem z uczniami zaglądają zniecierpliwieni rodzice – opiekunowie grup.

W przeliczaniu pieniędzy bierze także udział grupka nauczycieli. Oj, gorąco... Wszyscy zmęczeni, lecz usatysfakcjonowani.

Około godz. 20. pracownicy ochrony wychodzą, uginając się pod ciężarem skrzynki wypełnionej groszami, złotówkami, ale nie brak też banknotów.

Po kilku dniach dyrektor podsumuje: – Zebraliśmy 34 659 zł 11 gr w różnej walucie. Jak widać, mamy hojne społeczeństwo, ale przede wszystkim... świetną, wspaniałą młodzież!

Elżbieta Drozd



RADNI UNII PRACY
z Klubu Radnych SLD-UP
w siedzibie Koła Unii Pracy
przy ul. Marymonckiej 35
(przy serku bielańskim)

pełnią dyżury w każdy poniedziałek
w godz. 16.00-18.00, tel. 864-08-76

Ogłoszenie

Administracja Osiedla WSM Piaski poszukuje instruktora do prowadzenia zajęć z gimnastyki dla seniorów w wymiarze 8 godzin miesięcznie od 1 marca 2004 r.

Warunki zatrudnienia do omówienia w siedzibie Administracji Osiedla WSM Piaski, Warszawa, ul. Broniewskiego 71.

Administracja Osiedla WSM Piaski wynajmie lokal o powierzchni 72 m² na prowadzenie działalności rekreacyjno-sportowej: siłowni, rehabilitacji, gimnastyki itp. Wszelkie inne pomysły będą również mile widziane.

Informacje w tej sprawie można uzyskać w Administracji Osiedla WSM Piaski przy ul. Broniewskiego 71, tel. 633-68-16, 633-67-35, 669-52-52.

Głos Seniora

Dajcie żyć!

Aż dziwi, że nikt nas nie chwali jako dobrych obywateli. Pół życia pracowaliśmy, sumiennie płacąc podatki na poczet przyszłych emerytur. Dziś państwo znów nam co miesiąc potrąca zaliczkę na podatek. Wychodzi na to, że polskim emerytem będąc, płacisz podatek od uiszczanego w okresie pracy podatku – co jest ekonomicznym ewenementem w skali światowej. A my nic – bulimy. Haracz na ubezpieczenie zdrowotne też: Narodowy Fundusz Zdrowia ma go u nas jak w banku, a ze ściąganiem tych składek od reszty obywateli bywa – oględnie mówiąc – różnie.

Mimo to (a może właśnie dlatego, że jesteśmy tak stabilni?) co kryzys – to zakusy na nasze portfele. Każda kolejna władza usiłuje latać budżet kosztem emerytów i ani jej do głowy przyjdzie, że powieła poronione pomysły poprzedników. Pamiętacie, jak w latach dziewięćdziesiątych ub. wieku zmniejszono nam podstawy wymiaru (już przyznanych) świadczeń i zawieszono ich rewaloryzację? Doraźnie państwo zyskało, ale wkrótce rzecznik praw obywatelskich zaskarżył tę decyzję do Trybunału Konstytucyjnego, który uznał, że rząd emerytów skrzywdził oraz postąpił niezgodnie z Konstytucją. Do dziś skarb państwa wypłaca rekompensaty kolejnym kohortom pokrzywdzonych (choć nie anulowano tamtej obniżki świadczeń i żadna rekompensata jej nie wyrówna...).

Kolejny pomysł zamrożenia rewaloryzacji zrodził się w związku ze sławną dziurą w budżecie. Na szczęście, część polityków przypomniawszy sobie, że to już było i jak się skończyło, a zwłaszcza że coroczna rewaloryzacja należy się emerytom ustawowo! Ale my straciliśmy, bo dołożono nam po dwa, trzy złote na głowę, rzekomo z powodu bardzo niskiego wówczas wskaźnika inflacji.

Całkiem niedawno, bo jesienią 2002 roku, minister pracy zapowiedział, że chce zmienić zasady rewaloryzacji: coroczne podwyżki emerytur i rent mają być oparte o wskaźniki (inflacyjny i wzrost średniej płacy) z roku poprzedniego, czyli rzeczywiste a nie o zaplanowane, często mylne prognozy. Sejm projekt zatwierdził, czyli usankcjonował ustawowo (przez nowelizację Ustawy z grudnia 98), w związku z czym w ubiegłym roku dołożono nam średnio po czterdzieści złotych na głowę.

Aż tu nagle znów zamarta emerycka dusza: pan minister, nie bacząc na powagę Sejmu, Konstytucji i ustaw, chce rewaloryzację całkiem wstrzymać, i to na lata!

Panowie posłowie, dajcie żyć!

Praca czeka?

Śledząc sprzeczne, wykluczające się nawzajem pomysły władzy dotyczące emerytów, przeciętny obywatel, nie obeznany z meandrami transformacji, odnosi wrażenie, że pro-

jektodawca cierpi na niepamięć. Oto zaledwie nieco ponad rok temu nosił się on z zamiarem pozbawienia nas możliwości dorabiania, uzasadniając, że zajmujemy miejsca pracy potrzebne dla osób zwalnianych z powodu restrukturyzacji przedsiębiorstw, upadku firm itd. oraz dla absolwentów. Omalając strategię przeciwdziałania bezrobociu, proponował trzy sposoby bruzdzenia emerytom: przez całkowity zakaz pracy po przejściu na emeryturę, znaczne ograniczenie wysokości zarobków lub obciążenie pracodawcy, który by ważył się zatrudnić emeryta, znacznie większym podatkiem. Na szczęście pomysł ów, osobliwy w warunkach gospodarki rynkowej (żeby państwo dyktowało kapitałście, kogo mianowicie ma on zatrudniać?!), rząd odrzucił, z uwagi na zły odbiór społeczny takiej decyzji.

Bezrobocie nie maleje tylko rośnie, a coroczna liczba absolwentów, według obliczeń GUS, jest większa niż liczba wszystkich wolnych miejsc pracy. Tymczasem w styczniu br. ten sam projektodawca zupełnie zmienił zdanie: przez ustawowe wydłużenie okresu pracy uprawniającego do emerytury oraz likwidację świadczeń przedemerytalnych chce zmusić ludzi, by pracowali dłużej, zamiast uciekać na zasłużony wypoczynek.

Proponuje ponadto osobom zwalnianym – a wiadomo, że pracodawca zwalnia głównie najstarszych wiekiem – szkolenia, zdobywanie nowych umiejętności, słowem – zmianę kwalifikacji zgodnie z potrzebami rynku pracy.

A na tym rynku roi się od absolwentów wyższych uczelni, władających dwoma lub więcej językami, z doskonałą znajomością komputera, którzy roznoszą ulotki lub handlują w szarej (bywa, że i w czarnej!) strefie, bezowocnie szukając pracy. Wystarczy też przejrzeć ogłoszenia w „Wyborczej”, by przekonać się, co ów rynek oferuje osobom w wieku pięćdziesięciu i powyżej lat: paniom – pracę w kioskach z gazetami, lepienie pierogów, zmywanie w jadłodajniach, sprzątanie instytucji, opiekę nad dziećmi, obsługa magla; panom – dozorkowanie parkingów, patrzenie klientom na ręce w sklepach (w marketach są kamery), kierowców z własnymi samochodami szukają firmy kurierskie, a emerytowanych wojskowych z prawem noszenia broni – ochroniarskie.

Wymyślone za biurkiem projekty najlepiej weryfikuje życie.

Balowo nam

W chwili przekazywania tego numeru do druku karnawał jeszcze trwa, a tańczyć lubi i „Głos Seniora”, i jego liczni czytelnicy. Balowo nam w tym roku co się zowie! W każdą niedzielę amatorzy zawracania głowy nogami, towarzyskiego flirtowania w dobrym stylu i słuchania ulubionych przez seniorów melodii, od 17.00 „urzędują” w Bielańskim Ośrodku Kultury. Nową imprezę BOK – niedzielne „złote podwieczorki” środowisko wyraźnie za-



aprobowano, bo przychodzi po kilkadziesiąt osób: panie w strojach jak na karnawał przystało, panowie na wizytę; siedem złotych na osobę nie majątek, a wieczorki świetne.

10 lutego, od 16.00 do 21.00 bawiliśmy w Klubie Mieszkańców „Chomiczówka”. Na doroczną seniorską zabawę taneczną przybyło ponad 150, też karnawałowo wystrojonych, gości płci obojga. Panów było wyraźnie mniej, ale – modą zapożyczoną z młodzieżowych dyskotek – szaleliśmy w kółeczkach i kółkach, przekształcających się chwilami w okazałego węża. Błyszczały brokaty, męskie koszule olśniewały bielą, grał – jak zwykle na Chomiczówce i jak zwykle świetnie – zespół EDI – BAND, od czasu do czasu przerywający muzykowanie, by ogłaszać konkursy; dla zwycięzców przygotowano drobne nagrody.

Gdy będziecie to czytać, z karnawału pozostaną wspomnienia. Ale chyba nie tylko. „Głos Seniora” oko ma bystre i widzi, że ten i owa mają się ku sobie... Kilkoro samotnych w jesieni życia wyraźnie się odnalazło. Wielkie brawa dla nowych seniorskich par!

Bliżej Europy

Niektóre z polskich Klubów Seniora są szczególnie aktywne, nowatorskie – warto przybliżyć czytelnikom ich działalność. Dziś – o Klubie Seniora „Złota Strzecha” w Barlinku.

Istnieje ponad 16 lat, zrzesza ok. 80 osób, patronuje mu Zarząd Okręgowy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Gorzowie. Cztery lata temu barliniacy nawiązali kontakt z seniorami z Niemiec, najpierw z miasta Schwedt, a wkrótce potem z Schneverdingen i Luckenwalde. Powstał pomysł współpracy seniorów polskich i niemieckich w ramach projektu „Starość bez granic”, który dofinansowała Unia Europejska.

W 2000 roku barliniacy pojechali do Niemiec na Tydzień Seniora, w 2001 uczestniczyli w Europejskim Seminarium Seniorów w Bad Oeynhausen i w obchodach Dnia Europy w Gross Pinnow, potem odbyło się trzydniowe spotkanie integracyjne w Barlinku, na które przyjechało 20 niemieckich gości. Wieść o inicjatywie polskiego klubu poszła w świat, kolejne niemieckie miasta zaczęły zgłaszać chęć współpracy, a na Dni Berlina przyjechali także goście z Danii.

Klubowi przybyło 50 nowych członków, letni ogród z miejscem do grillowania; nieporównywalnie też wzrosło zainteresowanie nim miejscowych organizacji i urzędów, w tym samorządu miejskiego i radnych. Dziś utrzymuje on stałe kontakty z seniorami z Niemiec i Danii, uczestnicząc w międzynarodowych konferencjach i seminarium na temat życia osób starszych w Niemczech i jednoczącej się Europie. Ten przykład daję pod rozwagę naszym bielańskim klubom.

POD REDAKCJĄ:
Irmę Wieczorkowskiej-Bednarek
KONSULTANT:
Rada Programowa Seniorów
Bielańskich

Dzień jak co dzień

Człowiek uwikłany w meandry codzienności powinien być: zorganizowany, byle czym się nie przejmować i starać się panować nad otaczającą nas rzeczywistością.

Pewnego mroźnego dnia miałam wspólnie z kolegą dokonać zakupu wiktuałów na imprezę zbiorową w towarzyskim klubie i uwinąć się z nakryciem stołu do godziny 14.00. Kolega mieszka na Jana Pawła. Ja na Żeromskiego, a klub mieści się na Chomiczówce. Pomna, że tej zimy tramwaje kursują rzadko, autobusy jeszcze rzadziej i transport może nagle zawieść, przewidziałam rezerwę czasową i postanowiłam z kolegą-tragarzem umówić się na jedenastą, na przystanku autobusowym przy Dworcu Marymont; podjedziemy na Chomiczówkę do „Globi”...

Stałam i marłam do jedenastej trzydzieści. Zadzwoiłam mój telefon komórkowy. Kolega donosił, że stoi i marznie na rogu Jana Pawła i Al. Solidarności, czekając od pięćdziesięciu minut na siedemnastkę lub inny tramwaj w kierunku Bielan. Powiedziałam, że wejdę do azjatyckiego baru, bo zamarną. Dotarł o dwunastą, siny z zimna, błagając o dziesięć minut na wypicie gorącej herbaty. Gdy odtajał, wróciliśmy na przystanek, z nadzieją, że nadjedzie 116, albo 110 – zanim dopadnie nas zamróz. Nadjechało: o dwunastą czterdzieści.

W „Globi” wylądowaliśmy przed pierwszą. To nie jest takie proste – zrobić uzgodnione z członkami klubu zakupy, za składkowe pieniądze, w supermarkecie, gdzie nie obsłuży cię ekspedientka, tylko musisz wędrować wzdłuż regałów. Nerwy, trzymane dotąd na wodzy, ostatecznie puściły mi przy wędlinach. Podają je co prawda ekspedientki, ale klient nie może stanąć w zwyczajnej, swojskiej kolejce. Musi podejść do automatu, który serwuje numerki, a obsługujące to stoisko panie obwieszają przez mikrofon, kto następny. Teoretycznie oszczędza to czas klienta, bo mając już numerkę można dalej buszować po regałach i podejść na wezwanie. W praktyce...

Kupujących wędliny było wielu. W naszym wózku szynka, polędwica i pasztet znalazły się o pierwszej trzydzieści. Pędem pogналиśmy do kasy.

Kasy – wiadomo – wąskie gardła supermarketów. Gdy dotarliśmy do klubu, wszyscy uczestnicy imprezy już tam byli.

Antidotum na otaczającą nas rzeczywistość jest tolerancja, wyrozumiałość życzliwych ci ludzi. Podobno wystarczyło na nas spojrzeć, by pojąć, co przeżyliśmy – i zacząć pomagać bez słów, niczym w bajce: stoliczku, nakryj się...

Iрма

Szkoła Podstawowa nr 289

**im. Henryka Sienkiewicza w Warszawie,
ul. Broniewskiego 99a, tel. 663-67-73**

**Zaprasza wszystkich mieszkańców osiedla
na DZIEŃ OTWARTY**

11 marca 2004 r. w godz. 16.00-18.00

Jeszcze w zeszłym roku była to po prostu ruina. Stary, parterowy budynek z dziurawym dachem, w którym kiedyś znajdowała się pralnia. Na dobrą sprawę, w trosce o estetykę osiedla, ten budynek już dawno należało rozebrać.

Stało się inaczej: Zarząd Dzielnicy Bielany postanowił urządzić tutaj całodzienny klub integracyjny dla emerytów. Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Wiesława Puciłowska konsekwentnie popierała ten pomysł na kolejnych posiedzeniach Rady Dzielnicy. Już dziś, po zaledwie kilku miesiącach działalności, widać doskonale, jak bardzo był potrzebny taki obiekt właśnie w tej okolicy. 18 lutego nastąpiło jego oficjalne otwarcie z udziałem prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego, burmistrza Dzielnicy Bielany Cezarego Pomarańskiego, dyrektora Biura Polityki Społecznej Pawła Wypycha, proboszcza ks. prałata Mariana Prusa, radnych, przedstawicieli policji, straży miejskiej i kombatanów.

- Remont budynku trwał kilka miesięcy - wspomina mgr Maria Dąbecka, kierownik Ośrodka. - *Osobiście doglądałam pracy hydraulików, stolarzy, glazurników, tynkarzy. Wnętrze budynku zostało całkowicie przebudowane. Dziś, na powierzchni zaledwie 150 m kw mamy tu dużą salę klubową, jadalnię dla 30 osób z aneksem kuchennym, duży hol z szafami na ubrania, pięknie urządzone sanitariaty i nawet zaciszny pokój relaksacyjny. Jedyną pamiątką po dawnej pralni jest filar, który wyrósł na samym środku sali klubowej. Ale i na to jest rada: podczas tańców robimy kółeczko, filar bierzemy w środek i wszyscy bawią się znakomicie.*

Pan Józef (74 lata) był sportowcem, biegał w maratonach, nie myślał o starości. Dziś nie ma już żadnej rodziny, ale jest przecież ten klub... Pan Józef tak go kocha, że zaraz po zabawie tanecznej, zamiast spokojnie zjeść obiad, łapie za odkurzacz i sprząta całą salę.

Pani Marianna (75 lat) mieszka na przeciwko. Tańczy z zapalem, jak na swój wiek jest jeszcze bardzo sprawna. To ona uszyła obrusy i poszwy na poduszki, które widać na wszystkich kanapkach i fotelach. Pani Marianna wie, że jej „złote ręce” są dla klubu niezastąpione.

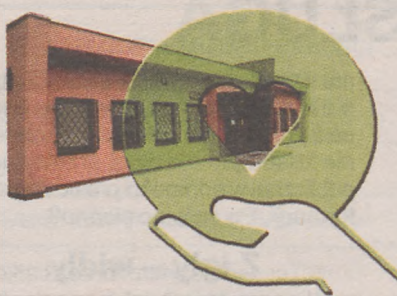
Pan Edward (70 lat) pracował na PKP jako steward. Zjeździł całą Polskę i pół Europy. Nic dziwnego, że z takim upodobaniem bierze udział w zajęciach kółka kulinarnego. Zna się na tym.

Pan Tadeusz (68 lat) od dawna kolekcjonował odznaki wojskowe. Prawdziwą wartość jego kolekcji wszyscy poznali dopiero wtedy, gdy zorganizowano klubową wycieczkę do Muzeum Niepodległości. Okazało się, że pan Tadeusz posiada niemal wszystkie odznaki, którymi szczyli się Muzeum - oraz wiele innych.

Pan Sylwester (72 lata) wystąpił w jasełkach w roli Anioła. I teraz już wszyscy mówią do niego „mój ty aniele”. Śmiesznie, ale i miło: to znak, że ludzie jednak pamiętają.

Niemal o każdym spośród prawie stu członków „Klubu na Wrzecionie” można by opowiedzieć równie interesującą historię. Niektórzy z nich mają tak bogate życiorysy, że dałoby się o nich napisać książkę. Na przykład emerytowany pułkownik Stanisław Znajewski, prezes Środowiskowej Grupy „Kampinos” Światowego Związku Żołnierzy AK albo Janusz Marczak, również kombatan i członek Zespołu Animatorów Kultury przy Zarządzie Dzielnicy Bielany.

W KLUBIE NA WRZECIONIE...



żeby coś otrzymać, tylko po to, aby innym coś dać od siebie.

Mariusz Krakowski (brat znanej aktorki Emilii Krakowskiej), „na Wrzecionie” prowadzi on muzykoterapię i zajęcia muzyczne, ułożył piosenkę, któ-

ra stała się nieoficjalnym hymnem „klubu na Wrzecionie”. Jej refren brzmi:

„Przyjdź do klubu na Wrzecionie
Jest tu super i jest naj

....Lecz pamiętaj - to nie wszystko:
Możesz również serce dać!

Tę piosenkę śpiewa się do ładnej melodii w stylu country, również skomponowanej przez pana Mariusza. Jeśli ktoś chciałby posłuchać jej osobiście, Maria Dąbecka zaprasza do klubu. Od 8 rano do 19, codziennie od poniedziałku do piątku. „Ruszał się, nie oglądaj się - śpiewają emeryci z Wrzeciony - tyle jeszcze dobrych dni. Nie wyliczam, nie przeliczam - co pomoże tobie, mnie”.

Maciej Piotrowski

URZĄD BLIŻEJ OBYWATELA

Wydział Obsługi Mieszkańców powstał na podstawie Zarządzenia Prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego 8 kwietnia ubiegłego roku. Określono w nim zasady i cele organizacji Wydziałów Obsługi Mieszkańców dla Dzielnicy m. st. Warszawy.

Podstawowym celem powstania WOM jest ujednolicenie i podniesienie jakości obsługi mieszkańców Warszawy w zakresie kierowania wniosków w sprawach indywidualnych wymagających decyzji administracyjnych oraz w zakresie obsługi korespondencyjnej mieszkańców z Urzędem m. st. Warszawy, w skład którego wchodzi 18 Urzędów Dzielnicy.

Powstanie WOM ma z jednej strony ukształtować w strukturach administracyjnych miasta nowe standardy, przyczyniające się do stworzenia uczciwej, kompetentnej i przyjaznej obsługi mieszkańców, z drugiej umocnić w nich przekonanie o możliwości zbudowania profesjonalnej administracji. WOM mają być wizytówką Urzędu na zewnątrz w całym systemie nowoczesnej administracji budowanej przez Prezydenta m. st. Warszawy.

Korzyści, jakie będą mieć mieszkańcy Warszawy z uruchomienia Wydziałów Obsługi Mieszkańców, to przede wszystkim:

- poprawa obsługi obywatela w Urzędzie poprzez skrócenie czasu załatwiania spraw i kontrola terminowości ich realizacji,

- odciążenie poszczególnych Wydziałów merytorycznych dzielnic z funkcji informacyjnych oraz przejęcie szeroko rozumianej obsługi obywateli: od udzielania informacji i wydania druku wniosku do przyjęcia konkretnej sprawy,

- dostosowanie czasu pracy do potrzeb interesantów,

- zredukowanie liczby wezwań o uzupełnienie dokumentów,

- wzrost zadowolenia mieszkańców ze sposobu załatwiania spraw w Urzędzie.

Przy projektowaniu Wydziałów Obsługi Mieszkańców jako ogólną zasadę przyjęto rozdzielanie urzędników przyjmujących wnioski, od tych którzy rozpatrują sprawy w komórkach merytorycznych (nie będzie to dotyczyć spraw z zakresu ewidencji ludności i dowodów osobistych). Ponadto:

- pracownik kontaktujący się z interesantem nie będzie miał wpływu na załatwianą sprawę,

- pracownik merytorycznie załatwiający sprawę będzie kontaktował się z interesantem jedynie, jeżeli wymagać tego będzie charakter i procedura sprawy,

- w zakresie obowiązków WOM

pozostawać będzie formalny nadzór i kontrola załatwiania sprawy (terminy i procedury).

Przyjęcie tych zasad pozwoli z jednej strony zapewnić bezstronność przy podejmowaniu decyzji, z drugiej wyeliminować korupcję.

W przyszłości planuje się też wydanie „Podręcznika Obsługi Mieszkańców” z opisami procedur i instrukcji wykonawczych w zakresie poszczególnych rodzajów spraw, jak również zbiór zasad obsługi mieszkańca. Umieszczenie Podręcznika w wersji elektronicznej, na komputerach pracowniczych WOM, pozwoli im działać zgodnie z jednolitą procedurą dla spraw w skali całego miasta. Można będzie zidentyfikować właściwą procedurę oraz wskazać jej istotne elementy.

Istotnym elementem funkcjonowania WOM będzie w przyszłości uruchomienie elektronicznego systemu obsługi mieszkańców. Będzie on wspomagał procesy administracyjne dotyczące załatwiania poszczególnych spraw i ich obiegu w Urzędzie. W konsekwencji jego powstania nastąpi zmniejszenie lub całkowita eliminacja konieczności posługiwania się dokumentami papierowymi (upowszechnienie podpisu elektronicznego). Wpłynie to niewątpliwie z jednej strony na szybkość obsługi obywateli, z drugiej na zdecydowane podniesienie jakości świadczonych usług.

Od 12 stycznia tego roku funkcjonują Wydziały Obsługi Mieszkańców w pięciu Urzędach Dzielnicy m. st. Warszawy - na Bemowie, Targówku, w Wesołej, Ursusie i we Włochach. W pozostałych trwają prace remontowe, które mają zakończyć się do końca bieżącego roku.

W Urzędzie Dzielnicy Bielany prace remontowe są planowane w pierwszej połowie 2004 roku i uruchomienie Wydziału Obsługi Mieszkańców w budynku głównym Urzędu, przy ul. Przybyszewskiego 70/72, w połowie bieżącego roku. Planowane jest również umieszczenie stanowisk WOM w Delegaturze Biura Administracji i Spraw Obywatelskich, Dziale Ewidencji Pojazdów i Praw Jazdy, przy ul. Podczaszyńskiego 12.

Aktualnie funkcjonuje w budynku głównym Urzędu kilka stanowisk Wydziału Obsługi Mieszkańców - bezpośredniej obsługi interesanta i informacji oraz sprzedaży znaczków skarbowych. Można tu uzyskać informację dotyczącą poszczególnych spraw załatwianych w Urzędzie oraz druki wniosku z Wydziałów merytorycznych Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy.

Grzegorz Kubaszewski

NIEDŹWIEDZIA PRZYSŁUGA

22 stycznia 2004 roku w Gimnazjum nr 1 im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego przy ul. Perzyńskiego 10 w Warszawie czterech uczniów usiłowało pobić kolegę. Miało to miejsce na przerwie między 12²⁰ a 12⁴⁰, na korytarzu szkolnym; ale dzięki szybkiej interwencji dyżurujących wtedy nauczycieli chłopiec nie odniósł większych obrażeń. Uczestnicy zajścia zostali zaprowadzeni do gabinetu dyrektora. Po rozmowie wyjaśniającej poszkodowany chłopiec udał się do domu.

W związku z tym, że jeden z uczestników zajścia użył zapalniczki w celu zastraszenia kolegi, dykcja wezwała patrol szkolny (funkcjonariusze policji i straży miejskiej). Rozmowa z funkcjonariuszami miała być dla tych uczniów nauką i przestroga przed stosowaniem przemocy. I gdyby nie pojawienie się dziennikarki „Faktu” z fotoreporterem kilkanaście minut po wejściu patrolu szkolnego do budynku owego gimnazjum, ukarani zostaliby tylko napastnicy. Niestety, ucierpiała na tym cała społeczność bielańskiego Gimnazjum nr 1 i zupełnie niepotrzebnie zostało oszkalowane dobre imię szkoły.

Burza w szklance wody

O wezwaniu patrolu szkolnego ktoś poinformował dziennik „Fakt”. Dziennikarka Joanna Niedziela z tej gazety wysłała do sekretariatu szkoły zanim przeprowadzono rozmowę wyjaśniającą i chciała natychmiast rozmawiać z dyrektorem. Dyrektor Gimnazjum nr 1 Aleksandra Malik poprosiła dziennikarkę, aby zaczekała na zakończenie rozmowy uczniów z patrolem szkolnym. Joanna Niedziela postąpiła inaczej. Wysłała z sekretariatu i bez zgody dyrektora zadawała pytania napotkanej na korytarzu młodzieży. Towarzyszący jej fotoreporter robił zdjęcia. Wyproszono więc dziennikarzy z terenu szkoły, którzy zza ogrodzenia obserwowali sytuację.

Po zakończonej rozmowie w gabinecie dyrektora nikt z żadnej gazety się nie pojawił. Nie ma się zatem cze-

mu dziwić, że w prasie z 23 i 27 stycznia b. r. pojawiły się rewelacje wyssane z palca. Skoro nikt sprawy rzetelnie nie zbadał, to nie mógł przekazać do publicznej wiadomości prawdziwych informacji. Po co więc pisać?

Z igły – widły

Nieprawdą jest, jak napisała Joanna Niedziela, że uczniowie „pobili, skopali, a na koniec podpalił swojego kolegę”. Owszem do szarpaniny z użyciem zapalniczki doszło, ale poszkodowany nie był ani żywą pochodnią, ani skażoną osobą, jak można by sądzić po przeczytaniu tego brutalnego opisu. Oburzające jest również przytaczanie słów rzekomo wypowiedzianych przez nauczycieli: „Gdybyśmy sobie z nimi radzili, to teraz nie wzywaliśmy policji i straży miejskiej”. Żaden nauczyciel pracujący w Gimnazjum nr 1 z tą panią nie rozmawiał. Także poszkodowany uczeń nie wypowiedział rozdzierających serce kwestii, które podała dziennikarka „Faktu”. Artykuł kończy zdanie: „Maciek zapowiedział, że pójdzie z tym na policję i do lekarza”. Prawda jest taka, że pomoc medyczną chłopiec uzyskał w szkole natychmiast po zajściu, zaś policję i straż miejską zawiadomiono dosłownie kilka minut po incydencie.

Nierzetelne informacje przekazało do publicznej wiadomości „Metro” z 23 stycznia b. r. Określono wiek chłopca na 14 lat; w tej samej chwili, według „Faktu”, miał 15 lat. Artykuł „Koszmarny żart” podaje, że „Poparzonego Maćka zabrało w południe pogotowie i chłopiec przebywa teraz w szpitalu”. Tymczasem chłopiec po rozmowie wyjaśniającej w gabinecie dyrektora poszedł z mamą do domu i jeszcze tego samego dnia był widziany na podwórku. Dalej: „Agresywnych uczniów zatrzymał patrol szkolny”. Nie! Zajście zauważyli nauczyciele, którzy byli wówczas na dyżurze na korytarzu i zaprowadzili uczniów do gabinetu dyrektora.

Nieprawdziwą relację z wydarzeń podała również „Gazeta Wyborcza” z 23

stycznia 2004 roku. Przykry, żenujący i zdumiewający jest fakt, iż nawet dziennikarze tak szanowanej gazety zlekceważyli etykę swego zawodu. Nie zgadzają się imiona uczestników zajścia. Z opisu przebiegu wydarzeń wynika, że uczniowie znęcali się nad kolegą długo i nikt nie zareagował, aby ich rozdzielić. Dopiero dyrektor szkoły wezwał patrol szkolny i on przerwał bijatykę. Zatem, według autorów tego artykułu Jakuba Chelmińskiego i Sylwii Sałwackiej, szarpanina trwała co najmniej kilkanaście minut. Gdyby tak było, chłopiec odniósłby na pewno większe obrażenia, niż miało to miejsce naprawdę. „Gazeta Wyborcza” podaje też, że: „Na szczęście włośy Maćka nie zajęły się ogniem na tyle, by chłopak się poparzył. Był jednak tak pobity, że z urazem głowy pogotowie zabrało go na badania”. Pierwsze zdanie się zgadza, drugie – już nie.

Mowa jest srebrem, milczenie – złotem?

Wbrew temu, co napisał Marcin Przewoźniak w „Życiu Warszawy” w artykule z 27 stycznia br. pt.: „Uczeń bije, dyrektor milczy” dyrektor Gimnazjum nr 1 nie milczała. Wręcz przeciwnie – interweniowała natychmiast, rozmawiając z uczestnikami zajścia w obecności pedagog szkolnej. Ponadto wezwała patrol szkolny. Nie zbagatelizowała sprawy, nie mil-

czała. Za swoją decyzję została niesłusznie ukarana niezrozumiałą, kłamliwą naganką prasową. A bądźmy szczerzy, czy w szkołach nie zdarzają się podobne incydenty? W każdej! Tylko nie każdy dyrektor decyduje się na wezwanie patrolu szkolnego i sprawa jest rozwiązywana mniej lub bardziej efektywnie we własnym zakresie. Czy to lepiej? Chyba nie, bo przecież patrole szkolne po to zostały powołane do istnienia, żeby pomagać szkołom w trudnych, konfliktowych sytuacjach. Karę wymierzoną przez funkcjonariuszy, osoby obce, z zewnątrz, młodzież odczuwa o wiele dotkliwiej niż przez kogoś ze znanego otoczenia szkolnego. Zresztą uczniowie dobrze znają gradację szkolnych kar i na wielu z nich nie robi ona żadnego wrażenia. Jednak przykre doświadczenie dykcji i społeczności Gimnazjum nr 1 na Bielanach podsuwa wniosek, że nie warto prosić o pomoc patrolu szkolnego, gdyż jego interwencja bardziej szkodzi, niż pomaga. Funkcjonariuszom bardziej zależy na ukazaniu się w prasie chwalebnych artykułów na temat ich działalności niż na udzieleniu pomocy szkołom, skoro przed zbadaniem sprawy od razu wzywają dziennikarzy. To smutne, gdy cierpią ci, którzy postępują zgodnie z zasadami prawa. To przynębiające, kiedy nierzetelni dziennikarze bezsensownie psują opinię dobrej szkoły.

Renata Czupryniak

„OGŁUPIANIE I TUPET” TABAKIERA DO NOSA, CZY...?

Po opublikowaniu w grudniowym numerze „Naszych Bielan” krótkiej relacji z burzliwego zebrania mieszkańców Osiedla WSM „Wawrzyszew” w dniu 5 grudnia 2003 r., które miało być poświęcone omówieniu problemów związanych z zasadami rozliczania kosztów centralnego ogrzewania, do redakcji wpłynął list od przewodniczącego Rady Osiedla WSM „Wawrzyszew” Janusza Obojskiego.

Z listu wynikało, że atmosfera panująca na zebraniu, a zwłaszcza agresywne zachowanie części zdeorientowanych osób, uniemożliwiło wyjaśnienie uczestnikom zebrania wszelkich wątpliwości.

Niezależnie od listu, kilku mieszkańców Wawrzyszewa, pokrzywdzonych – ich zdaniem – niesprawiedliwym naliczaniem należności za c.o., odwiedziło autora grudniowej publikacji, z prośbą o opisanie stosowanych w tym zakresie praktyk.

Stało się to asumptem do wglębnia się w temat, zwłaszcza że podobna sytuacja była też w innych osiedlach WSM, np. na Wrzecionie.

Rzeczywiście, na zebraniu 5 grudnia nie udało się wyjaśnić rozważonym i rozgorączkowanym mieszkańcom różnych wątpliwości. Spróbujemy zatem wyjaśnić niektóre z nich, na podstawie serii rozmów przeprowadzonych z przewodniczącym Rady Osiedla J. Obojskim, z niektórymi członkami Rady, z kilkoma mieszkańcami Osiedla „Wawrzyszew” i Osiedla „Wrzeciono”, a także po przestudiowaniu kilkunastu dokumentów, związanych z planowaną tematyką zebrania.

Zaczął się w lipcu 1999 roku, kiedy to Administracja Osiedla WSM „Wawrzyszew” powiadomiła pisemnie mieszkańców o rozpoczęciu akcji montowania w lokalach tzw. podzielników kosztów ciepła i że dokonają tego pracownicy firmy „Bruna-

ta” sp. z o.o. z Dąbrowy Górniczej. W powiadomieniu tym podkreślono, że w razie nieobecności lokatora, lub w przypadku niewyrażenia zgody na zainstalowanie podzielnika (cytuje): „Naturalną konsekwencją tego będzie rozliczanie (...) w formie dotychczasowej, tj. ryczałtem, wg powierzchni użytkowej zajmowanego lokalu, bez względu na ilość zużytego ciepła”. Logiczne? Tak, ale tylko teoretycznie.

Oto w maju 2002 roku Rada Nadzorcza WSM podejmuje uchwałę nr 33/02 w sprawie regulaminu rozliczania kosztów dostawy ciepła do budynków i dokonywania rozliczeń c.o. na poszczególne mieszkania. W dziale V regulaminu mówi się m.in. o rozliczaniu zużytego ciepła w sytuacjach, gdy z powodu nieobecności mieszkańca nie można dokonać odczytu, lub gdy w rozliczanym mieszkaniu nie zainstalowano podzielnika kosztów. Wówczas, stwierdza regulamin, koszty zużycia ciepła w tych mieszkaniach będą wyliczone w oparciu o maksymalne zużycie, wskazane podzielnikami kosztów w innym lokalu o podobnym metrażu. Jak się to ma do cytowanej w poprzednim akapicie zapowiedzi ryczałtowego systemu rozliczania? Nijak! Karne rozliczanie?!

Nadto Rada Nadzorcza WSM zobligowała administrację osiedli do zastosowania uchwalonego regulaminu rozliczania kosztów już za kończący się sezon grzewczy 2001/2002, łamiąc tym samym zasadę *lex retro non agit* (prawo nie działa wstecz)!

Dokonane w ten sposób we wrześniu 2002 r. rozliczenie kosztów zużycia ciepła w domach Osiedla WSM „Wawrzyszew” spowodowało naliczenie ponad 1500 spółdzielcom dopłaty do wniesionych zaliczek czasem nawet w wysokości około dwóch tysięcy złotych. (Mowa, oczywiście, o tych mieszkańcach, u których nie zainstalowano podzielników lub z powodu nieobecno-

Warszawskie Oświatowe Porozumienie Rodziców wyraża swoją negatywną opinię dotyczącą formy powiadomienia prasy i opublikowanych informacji prasowych dotyczących zdarzenia w Gimnazjum Nr 1 przy ul. Perzyńskiego 10 w dniu 22.01.2004r.

Uważamy, że nie można podawać informacji nieprawdziwych, a bardzo wpływających na dobre imię szkoły. Nie można określać uczniów szkoły jako „bandytów” i stwierdzać, że podczas zajścia nie interweniowała dykcja szkoły i nauczyciele, bo jest to nieprawdą.

Zainteresowała nas bardzo istotna sprawa w tym wydarzeniu. Jak to się stało, że po powiadomieniu przez szkołę patrolu szkolnego, który dość szybko przybył, w budynku szkolnym pojawiła się dziennikarka z fotoreporterem z jednego z warszawskich dzienników? Kto ich powiadomił i dlaczego tę gazetę?

Jesteśmy za jawnością życia publicznego, nie wyłączając szkół. Uważamy jednak, że takie informacje niezgodne z faktami bardziej szkodzą niż pomagają tej jawności.

Jerzy Kropacz

Prezes Warszawskiego Oświatowego Porozumienia Rodziców

Drogiemu Aleksandrowi
wyrazy najszczerzego współczucia
po stracie wspaniałej żony

Jagusi Ozimkiewicz

składają przyjaciele, koleżanki i koledzy radni SLD-UP
Dzielnicy Bielany i radni m. st. Warszawy

4.01.br. około godz. 8.35 funkcjonariusze Komendy Rejonowej Policji Warszawa V, podczas legitymowania mężczyzny przy ul. Kasprówicza, ujawnili przy nim poszukiwany przez Komisariat Policji Warszawa Targówek telefon komórkowy. Z uwagi na powyższe, legitymowany mężczyzna został przewieziony do jednostki i osadzony w Policyjnej Izbie Zatrzymań do czasu wyjaśnienia okoliczności w jakich stał się posiadaczem aparatu.

Tego samego dnia o godz. 10.30 funkcjonariusze Wydziału Wywiadowczego Komendy Stołecznej Policji na terenie bazaru przy ul. Wolumen na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa zatrzymali trzech mężczyzn, którzy dokonali kradzieży telefonu komórkowego wartości około 200 zł.

9.01.br. funkcjonariusze tutejszej jednostki przy ul. Marymonckiej zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy marki Fiat 126p. Po dokonaniu sprawdzeń w zbiorach informatycznych okazało się, że zainstalowany w pojeździe radioodtwarzacz marki Pioneer jest poszukiwany przez Komisariat Policji w Toruniu od 2002 roku. Radio zostało zabezpieczone, a właściciel pojazdu zatrzymany do wyjaśnienia.

11.01.br. podczas rutynowych działań na terenie bazaru przy ul. Wolumen funkcjonariusze Sekcji do Walki z Przestępczością Gospodarczą zatrzymali obywatelkę Ukrainy, która oferowała do sprzedaży 111 pirackich płyt DVD. Wymienioną osobę doprowadzono do jednostki i osadzono w Policyjnej Izbie Zatrzymań.

22.01.br. około godz. 22.00 przy ulicy Podczaszyńskiego trzech nieznanych młodych mężczyzn napadło na Zenona D.; pobili go, obezwładnili i skradli mu torbę z dokumentami i kartami bankowymi. Pokrzywdzony oszacował straty poniesione w wyniku przestępstwa na kwotę około 100 zł.

25.01.br. funkcjonariusze Sekcji do Walki z Przestępczością Gospodarczą na terenie bazaru przy ulicy Wolumen zatrzymali obywatelkę Białorusi oferującą do sprzedaży pirackie płyty CD. Zabezpieczonych zostało 139 płyt z gramy oraz filmami DVD.

ści nie dokonano odczytu). Niepokornych ponad dwustu „dłużników” Zarząd WSM pozwał do sądu. Procesy trwają do dziś. Biedniejsi mieszkańcy poprosili o rozłożenie zapłaty na raty.

W osiedlach zawrzało. Posypały się protesty i odwołania. Nic dziwnego, bo nie wiedzieć dlaczego niektórym mieszkańcom lokali niewyposażonych w podzielniki ciepła lub nieobecnym w dniach odczytu wyliczono należność nawet trzykrotnie wyższą od możliwości emisji ciepła grzejników w ich mieszkaniach.

Np. jeden z lokatorów mieszkania 50-metrowego pokazywał mi swoje rozliczenie, w którym wyliczono mu należność równoważną zużyciu około 85 GJ (gigadżuli) energii, podczas gdy cztery grzejniki w jego mieszkaniu mogły wyemitować w sezonie grzewczym co najwyżej 30 GJ energii. (Pomijam tu już sporne nieprawidłowości, jakie wystąpiły w ustaleniu proporcji kosztów stałych do kosztów zmiennych w kosztach ogółem zakupionej i wykorzystanej energii cieplnej, co też rzutowało na wielkość indywidualnych rozliczeń).

Zdaniem moich rozmówców, zastosowany karny system rozliczeń lokali „nieopomiarowanych” jest również niezgodny z prawem energetycznym, które stanowi, że koszty zakupu energii muszą być rozliczane, a nie dowolnie ustalane.

Głównie na te tematy miał mówić na zebraniu 5 grudnia ub. r. przewodniczący Rady Osiedla J. Obojski.

Nie jestem w pełni przekonany, czy zarzuty niektórych spółdzielców są uzasadnione czy nie. Tylko gdzie, jak nie do swojej Rady Osiedla mają się zwracać członkowie spółdzielni mieszkaniowej, właściciele wspólnego spółdzielczego majątku, w sprawach ponoszenia kosztów zamieszkiwania?

Rada Osiedla starała się – zdaniem niektórych działaczy – naprawić to, co było nieprawidłowe w regulaminie przyjętym uchwałą nr 33 Rady Nadzorczej Spółdzielni i wykorzystując swoje uprawnienia podjęła dwie uchwały (nr 103 z 5 sierpnia 2003 r. oraz 107 z 4 września 2003 r.) umożliwiające doko-

nanie poprawnego i sprawiedliwego rozliczenia zużytego ciepła, łącznie w dwóch sezonach grzewczych: 2001/2002 oraz 2002/2003. To rozliczenie, dokonane z uwzględnieniem współczynnika redukcyjnego „Rm” potwierdziło ponoć, że rozliczenie za sezon grzewczy 2001/2002 było „astronomicznie” nieprawidłowe.

Ale tu następuje zaskoczenie: to dwusezonowe, „poprawne i sprawiedliwe” rozliczenie wywołuje też burzliwą reakcję mieszkańców osiedla, którzy tłumnie gromadząc się przy lokalu Rady Osiedla domagali się kategorycznie natychmiastowego zwolnienia zebrania. Apogeum burzy miało miejsce właśnie 5 grudnia 2003 r.

Jak było do przewidzenia, Rada Nadzorcza WSM uchylila uchwałę nr 107 Rady Osiedla „Wawrzyszew” dotyczącą łącznego rozliczenia ciepła w ostatnich dwóch sezonach. Może to oznaczać powrót do regulaminu, który uniemożliwiał „sensowne i sprawiedliwe” rozliczenie zużytej energii cieplnej. Tego się nie da zrozumieć. Czarna magia.

Nie komentuję przytoczonych wyżej faktów, bo ja też nie za bardzo rozumiem te rozliczeniowe zawiłości. Przytoczę tylko – na zakończenie – treść art. 1 § 1 Prawa Spółdzielczego: „Spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą”.

Natomiast art. 3 mówi, że „(...) majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków”.

Przepis art. 3 Prawa Spółdzielczego został też zaakcentowany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9.01.1996 r. Uchwała ta zawiera m.in. dyrektywę dla organów spółdzielni i organów samorządu spółdzielczego, aby w układaniu spraw majątkowych był uwzględniany interes właściciela, tj. członka spółdzielni.

Przypomina się porzekadło o tabakierze i nosie...

Mieczysław Pierzchała

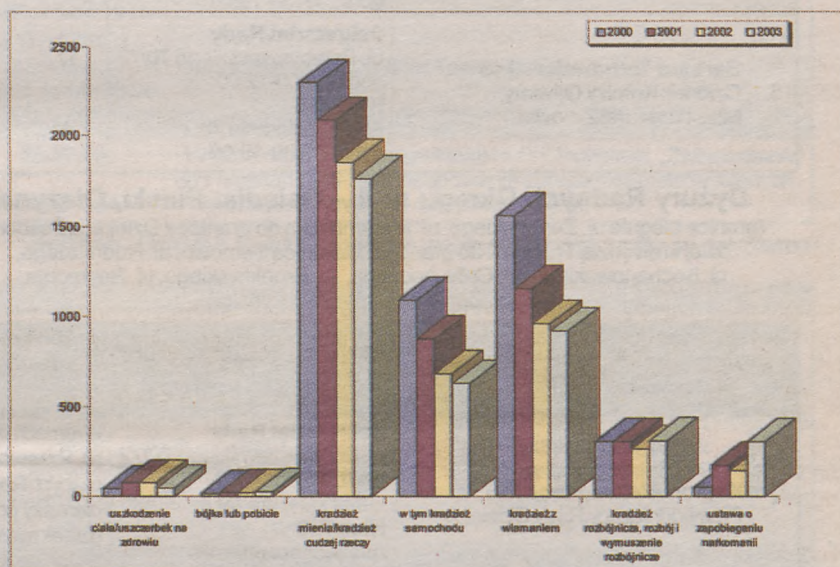
PRZESTĘPCZOŚĆ MALEJE

KATEGORIA PRZESTĘPCZOŚCI	LATA			
	2000	2001	2002	2003
uszkodzenie ciała/uszczerbek na zdrowiu	40	73	76	44
bójka lub pobicie	14	18	18	26
kradzież mienia/kradzież cudzej rzeczy	2303	2085	1852	1764
w tym kradzież samochodu	1089	878	684	628
kradzież z włamaniem	1559	1156	959	922
kradzież rozbójnicza, rozbój i wymuszenie rozbójnicze	305	306	265	307
ustawa o zapobieganiu narkomanii	50	173	146	303

Jak wynika z powyższej tabeli, w minionym roku, w porównaniu z latami ubiegłymi, odnotowano wyraźny spadek przestępczości w większości kategorii.

Odnotowano wzrost liczby doko-

powiększającą krąg osób uzależnionych. Z prowadzonej systematycznej analizy zaistniałych zdarzeń oraz z powyższej tabeli wynika, iż nadal wysoka jest liczba przestępstw rozbójniczych, dokonywanych na ulicach, w parkach,



nych czynów w kategorii bójek i pobici. Wyraźny wzrost w zakresie ujawnionych przestępstw narkotykowych jest zasługą funkcjonariuszy, którzy zajmują się tą problematyką. Świadczy to o ich operatywności jak i ujawnianiu coraz szerszej rzeszy osób dopuszczających się tego rodzaju przestępczości.

Na terenie Bielani w 2003 roku zagrożenie przestępczością wykazywało wyraźną tendencję malejącą. Do podstawowych zagrożeń w tym zakresie, podobnie jak w latach ubiegłych, należą kradzieże z włamaniem do mieszkań i placówek handlowo-usługowych oraz utrzymująca się na wysokim poziomie aktywność dealerów narkotyków stale

w rejonie ciągów komunikacyjnych, takich jak kradzieże torebek, biżuterii, telefonów komórkowych oraz rowerów. Są to przestępstwa, które z powodu swej dokuczliwości w sposób szczególny negatywnie wpływają na społeczne poczucie bezpieczeństwa. Z przeprowadzonej analizy wynika, iż tego typu przestępstw dokonują uzależnieni od środków odurzających, którzy w ten sposób zdobywają środki na ich zakup. Specyficzną odmianą tej przestępczości są kradzieże przedmiotów z wnętrza samochodów stojących w korku lub przed sygnalizacją świetlną. Sprawcy nie wahają się przed wybięciem szyby czy użyciem siły fizycznej.

BEZPIECZNE OSIEDLE

dokończenie ze str. 5

Poinformowano, że straż miejska dokona przeglądu i kontroli w budynkach. Kontrolowane będą klatki schodowe, piwnice, schody i ostatnie piętra. Straż Miejska zapewniła, że chętnie będzie uczestniczyła w zebraniach grup członkowskich oraz poinformuje o sytuacji na osiedlu. Przewodniczący Rady Dzielnicy Aleksander Kapłon zaproponował, żeby każda z osób biorących udział w spotkaniu zastanowiła się, co można by było zrobić dla osiedla.

Patrole mundurowe i cywilne pilnują porządku szczególnie w bankach, gdzie zapewniają bezpieczeństwo osobom starszym, np. pobierającym emerytury.

Następnie dyrektor Osiedla WSM Wawrzyszew mgr inż. Krzysztof de Pourbaix wyjaśnił, że na drzwiach i ścianach budynków nie mogą być wy-

wieszane ogłoszenia. Administracja wystąpi do Komendy o zwiększenie liczby etatów w policji. Z tą samą propozycją wystąpi Rada Dzielnicy Bielani. Ponadto wspomniano, iż Rada Osiedla Wawrzyszew wspomaga różne akcje dla dzieci i młodzieży, np. „Lato w mieście”, kolonie, ferie zimowe itp.

W dalszej kolejności głos zabrał Stanisław Kamiński, członek Rady Osiedla WSM Wawrzyszew. Zaproponował, aby w osiedlu było więcej patroli policji oraz by organizowano zajęcia dla starszej młodzieży.

Podczas obrad poruszano też kwestię kamer monitorujących ruchomych o zasięgu do 200 metrów. Zaproponowano, aby w osiedlu monitorowane były przede wszystkim dwa miejsca: stawy Brüstmana oraz bazar przy ul. Wolumen.

Zygmunt Morawski

Dyżury radnych w lutym i marcu

Dyżury Radnych Okręgu nr I

– Osiedla: Marymont, Ruda, Stare Bielany

(linia rozdzielająca biegnie po granicy Dzielnicy Żoliborz, krawędzią Trasy AK, ul. Marymoncka, ul. Żeromskiego, ul. Przybyszewskiego, ul. Skalbmierską, ul. Grodeckiego, ul. Oczapowskiego, ul. Kasprowicza, ul. Lindego, ul. Marymoncka, ul. Prozy, ul. Wybrzeżem Gdynskim, do rzeki Wisły – granica z Dzielnica Białoleka do Mostu Grota-Roweckiego)

Lp.	Nazwisko i Imię Radnych	Miejsce i godziny dyżuru	2004 rok miesiące	
			II	III
1.	Mazurek Piotr – PO Przewodniczący Komisji Skarbu	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.15-18.15	2	1
2.	Pietrusiński Kacper – PO Przewodniczący Komisji Architektury	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.30-18.30	16	15
3.	Rutkowski Władysław – Przewodniczący Klubu Radnych SLD-UP , Członek Komisji Architektury, Inwestycji	Siedziba SLD tel. 834-77-46 ul. Żeromskiego 14 godz. 16.30-17.30	9	8
4.	Zaniewski Jan – PiS Członek Komisji Architektury, Skarbu, Inwestycji	Szkoła Podstawowa Nr 53 ul. Rudzka 6 godz. 17.00-19.00	25	24
		Klub PiS Al. Zjednoczenia 48 godz. 17.00-19.00	11	10
5.	Barbara Tarnowska – PiS Członek Komisji Oświaty, Mieszkaniowej Zdrowia	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 10.00-12.00	17	16
		Klub PiS Al. Zjednoczenia 48 godz. 17.00-19.00	4	3

Dyżury Radnych Okręgu nr II – Osiedla: Piaski, Olszyna

(granica biegnie ul. Żeromskiego, ul. Marymoncka do granicy z Dzielnica Żoliborz, dalej krawędzią Trasy AK do granicy z Dzielnica Bemowo, ul. Rudnickiego, ul. Kochanowskiego, ul. Galla Anonima, ul. Broniewskiego, ul. Reymonta, do ul. Żeromskiego – Wólczyńska)

Lp.	Nazwisko i Imię Radnych	Miejsce i godziny dyżuru	2004 rok miesiące	
			II	III
1.	Kapłon Aleksander – PiS Przewodniczący Rady Dzielnicy	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 16.30-18.00 Klub PiS Al. Zjednoczenia 48 godz. 17.00-19.00	w ramach dyżuru Przewodniczących Rady w pierwszy poniedziałek miesiąca 18 24	
2.	Mossakowska Maria – SLD-UP Wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 16.30-18.00	w ramach dyżuru Przewodniczących Rady w drugi poniedziałek miesiąca	
3.	Szadurski Karol – PiS Przewodniczący Komisji Inwestycji	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 18.00-19.00	2	1
		Biblioteka ul. Duracza 19 godz. 10.00-11.00 (669-39-23)	7	6
		Klub „Domino” (669-69-40) ul. Bogusławskiego 6 a godz. 11.30-12.30	7	6
4.	Szczepański Szczepan – PiS Zastępca Przewodniczącej Komisji Zdrowia	Przychodnia Medycyny Rodzinnej ul. Żeromskiego 13 godz. 13.00-14.30	3	2
5.	Włodarczyk Tadeusz – SLD-UP Przewodniczący Komisji Mieszkaniowej	Unia Pracy tel. 864-08-76 ul. Marymoncka 35 godz. 15.00-17.00	2,9 16,23	1,8,15 22,29
		Szkoła Podstawowa Nr 187 ul. Staffa 21 godz. 16.00-18.00	12,26	11,25



Prawo i Sprawiedliwość

**KLUB RADNYCH
PiS
INFORMUJE,
ŻE W NOWEJ SIEDZIBIE
PRZY AL. ZJEDNOCZENIA 48
DYŻURUJEMY
W KAŻDĄ ŚRODĘ
W GODZ. 17.00 - 19.00**

Dyżury Radnych Okręgu nr III – Osiedla: Piaski, Chomiczówka

(od skrzyżowania ul. Wólczyńskiej – Conrada i Sokratesa granica biegnie ul. Wólczyńska, ul. Reymonta, ul. Broniewskiego, ul. Galla Anonima, ul. Kochanowskiego, ul. Rudnickiego, po granicy Dzielnicy Bemowo, ul. Kwitnącą, ul. Conrada do ul. Wólczyńskiej)

Lp.	Nazwisko i Imię Radnych	Miejsce i godziny dyżuru	2004 rok miesiące	
			II	III
1.	Barylak Aleksandra – PiS Członek Komisji Samorządowej	Sekretariat Rady godz. 16.00-18.00	23	22
2.	Białowas Bogusław – PiS tel. 0 503-983-692 Przewodniczący Komisji Oświaty	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 19.30-20.30	10	9
3.	Maciejewski Waldemar – SLD-UP Zastępca Przewodniczącego Komisji Skarbu, Rewizyjnej	Siedziba SLD ul. Żeromskiego 14 godz. 17.00-18.00	3	2
4.	Wąsik Jarosław Członek Komisji Oświaty, Mieszkaniowej	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.00	26	25
5.	Zabłocka Magdalena – PO Wiceprzewodnicząca Rady Dzielnicy	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 16.30-18.00	w ramach dyżuru Przewodniczących Rady w trzeci poniedziałek miesiąca	

Dyżury Radnych Okręgu nr IV – Osiedla: Wrzeciono, Młociny

(od styku granic Łomianki, Dzielnica Białoleka, Dzielnica Bielany środkiem rzeki Wisły po granicy Dzielnicy Białoleka do ul. Wybrzeże Gdynskie, dalej ul. Prozy, ul. Marymoncka, ul. Lindego, ul. Kasprowicza do bramy Huty, dalej ul. Pstrowskiego, ul. Encyklopedyczną, ul. Improwizacji i dalej między Osiedlem Młociny a granicą Huty do ul. Wóycickiego, ul. Dziekanowską, dalej duktem leśnym do ul. Trenów, wzdłuż lasu, po granicy z Gminą Izabelin do granicy: Łomianki, Białoleka i Bielany)

Lp.	Nazwisko i Imię Radnych	Miejsce i godziny dyżuru	2004 rok miesiące	
			II	III
1.	Borkowski Jan - SLD-UP Zastępca Przewodniczącego Komisji Inwestycji	Unia Pracy tel. 864-08-76 ul. Marymoncka 35 godz. 16.00-17.00 Gimnazjum Nr 5 ul. Wrzeciono 24 godz. 17.00-18.00	2,16 17	1,15 16
2.	Czarnecka Anna – SLD-UP Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny	Siedziba SLD ul. Żeromskiego 14 godz. 17.00-18.00 Zespół Szkół Nr 2 ul. Szegedyńska 11 godz. 18.00-19.00	5 26	4 25
3.	Komorek Irena – PiS Przewodnicząca Komisji Zdrowia	Przychodnia Rejonowa ul. Wrzeciono 10c godz. 16.00-18.00 Klub PiS Al. Zjednoczenia 48 godz. 18.00-19.00	4 5	3 4
4.	Wawer Stanisław – LPR Członek Komisji Skarbu, Mieszkaniowej	Szkoła Podstawowa Nr 247 ul. Wrzeciono 9 godz. 17.00-18.00	3,17	2,16
5.	Marek Świderski – PiS Członek Komisji Samorządowej, Komisji Oświaty oraz Komisji ds. Rodziny	Klub PiS Al. Zjednoczenia 48 godz. 17.00-19.00 Filia Bibl. Publ. ul. Wrzeciono 48 godz. 17.00-18.00 Szkoła Podstawowa Nr 77 ul. Samogłoski 9 godz. 17.00-18.00	25 10,24 6,20	10 9,23 5,19

Dyżury Radnych Okręgu nr V

– Osiedla: Wawrzyszew, Radiowo, Wólka Węglowa, Placówka

(linia podziału biegnie od granicy Gminy Izabelin i Dzielnicy Bielany do ul. Trenów i dalej duktem leśnym, ul. Dziekanowską, między osiedlem Młociny a granicą Huty od ul. Improwizacji i Encyklopedycznej do ul. Pstrowskiego do bramy Huty, dalej ul. Kasprowicza, ul. Oczapowskiego, ul. Grodeckiego, ul. Skalbmierską, ul. Przybyszewskiego, ul. Żeromskiego, ul. Wólczyńska, ul. Conrada, ul. Kwitnącą, po granicy Dzielnicy Bemowo, do ul. Estrady, po granicy Stare Babice i dalej po granicy z Gminą Izabelin do styku z Okręgiem IV)

Lp.	Nazwisko i Imię Radnych	Miejsce i godziny dyżuru	2004 rok miesiące	
			II	III
1.	Palczyński Robert – PO Zastępca Przewodniczącego Komisji Architektury	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.00-18.30	2	1
2.	Szerszeń Halina – SLD-UP Zastępca Przewodniczącego Komisji Oświaty	Siedziba SLD ul. Żeromskiego 14 godz. 16.30-17.30	9	8
3.	Szewielow Andrzej – Przewodniczący Klubu PiS , Przewodniczący Komisji Rewizyjnej	Klub PiS Al. Zjednoczenia 48 godz. 17.00-18.00 dyżur pod numerem telefonu 0-602-373-001	4	3
4.	Szypulski Piotr – PO Zastępca Przewodniczącej Komisji Samorządowej	Sekretariat Rady ul. Przybyszewskiego 70/72 godz. 17.30-18.30	16	15
5.	Zalewski Czesław Paweł – PiS Zastępca Przewodniczącego Komisji Mieszkaniowej; Przewodniczący Komisji Samorządowej	Sekretariat Rady godz. 16.00-17.45 Klub PiS Al. Zjednoczenia 48 godz. 17.00-19.00	23 18	22 17



PLAN PRACY

Bielańskiego Ośrodka Kultury

Warszawa, ul. Goldoniego 1, tel. 834 65 47



marzec 2004

Imprezy	
3.03. (środa) godz. 18.00	- Otwarcie wystawy Marka Cabanowskiego pt. „Obrazy z Azji – fotografie z Chin, Nepalu i Indii”. <i>wstęp wolny</i>
6.03. (sobota)	KAZIUKI WILEŃSKIE w WARSZAWIE
godz. 16.00	- Kiermasz sztuki (sprzedaż palm krawczyńskich, obwarzanków smorgońskich, pierników kaziukowych i innych wileńskich specjalów).
godz. 17.00	- Spotkanie z poetami wileńskimi
godz. 18.00	- Koncert zespołu obrzędowego – „Cicha Nowinka” z Cichniszek z programem „Kaziuki”. <i>wstęp wolny</i>
7.03. (niedziela) godz. 10.00-14.00 godz. 14.00	- Kiermasz sztuki (jak wyżej). - Widowisko obrzędowe – „Skąd przychodzi palma”.
10.03. (środa) godz. 18.00	- Z cyklu „Okno dla wrażliwych” „Nurty współczesnej duchowości” – wykład prof. Grzegorza Łęckiego „Bob Dylan – sumienie świata” – koncert Piotra Krupy <i>wstęp wolny</i>
12.03. (piątek) godz. 18.00	- Otwarcie wystawy malarstwa Wandy Gadomskiej. <i>wstęp wolny</i>
13.03. (sobota) godz. 17.00	- „Tych lat nie odda nikt” – premiera programu w wykonaniu zespołu wokально-muzycznego „Senior” pod kierownictwem Benedykta Rupiewicza. <i>wstęp 7 zł</i>
14.03. (niedziela) godz. 12.30	- „Dwie godziny dla rodziny” – Przedstawienie dla dzieci pt. „Pinnokio” w wykonaniu Teatru HALIBUT z D.K. Dorożkarnia. Zabawy plastyczne z Urszulą Gawrońską oraz gry umysłowe ze Zbigniewem Kosimem. <i>wstęp 5 zł</i>
15.03. (pon.) godz. 18.00	- Seans bioterapii Jerzego Mrugały <i>wstęp tylko za zaproszeniami</i>
17.03. (środa) godz. 18.00	- Z cyklu „Kawiarnia Bardów” - w programie „Waligórski i inni” wystąpią: Małgorzata Zwierchowska i Olek Grotowski. <i>wstęp wolny</i>
19.03. (piątek) godz. 18.00	Impreza rodzinna „Witamy wiosnę” – z udziałem zespołów BOK i zaproszonych gości, w tym dziecięcego zespołu cyrkowego ze Starej Prochowni. <i>wstęp wolny</i>
24.03. (środa) godz. 18.00	- „W rytmach wiosennych” – koncert studentów i wykładowców z Zespołu Szkół Muzycznych im. F. Chopina <i>wstęp wolny</i>
31.03. (środa) godz. 18.00	- Z cyklu „Poznajemy kulturę i zwyczaje różnych narodów” - Wieczór tajwański – cz. 2 <i>wstęp wolny</i>

Edukacja kulturalna	
3.03. (środa) godz. 11.00	- „Drogi i rozdroża muzyki XX wieku” z cyklu koncertów umuzykalniających dla uczniów w wykonaniu artystów Filharmonii Narodowej.
10.03. (środa) godz. 13.00-17.00	- Warsztaty chóralskie dla nauczycieli muzyki i instruktorów.
12.03. (piątek) godz. 11.30 godz. 14.00	- „Serenada” i „Wdowy” – jednoaktówki S. Mrożka w wykonaniu grupy Krzysztofa Wierzbiańskiego „Koktajl Teatralny”.
13.03. (sobota) godz. 10.00-14.00	- Warsztaty plastyczne dla dorosłych. Prowadzi – Urszula Gawrońska
17.03. (środa) godz. 9.00-13.00	- Warsztaty chóralskie dla chórów i zespołów szkolnych.
17.03. (środa) godz. 10.00 godz. 11.30	- Pogadanki historyczne z cyklu „Patroni ulic bielańskich” – Wojciech Bogusławski – ojciec teatru polskiego. Prelekcję prowadzi prof. Krystyna Kołodziejska.
19.03. (piątek) godz. 10.00-14.00	- Warsztaty „Terapia przez sztuki plastyczne”. Prowadzi Grażyna Jezierska.
24 i 25.03. (środa-czwartek) godz. 9.00-16.00	- Przesłuchania Bielańskiego Przeglądu Teatralnego
27.03. (sobota) godz. 10.00-14.00	- Warsztaty plastyczne dla dorosłych. Prowadzi – Urszula Gawrońska

Wystawy	
od 5.03.	- Wystawa Marka Cabanowskiego pt. „Obrazy z Azji – fotografie z Chin, Nepalu i Indii”.
od 12.03	- Wystawa malarstwa Wandy Gadomskiej
Spotkania klubowe	
1, 8, 15, 22, 29.03. (poniedziałek) godz. 12.30-15.00	- Spotkania w Klubie Seniora
4, 11, 18, 25.03. (czwartek) godz. 16.00-20.00	- Spotkania w Klubie Gier Towarzyskich
Inne	
25-27.03.	- Wyjazd „Sceny Off” ze spektaklem P. Claudela pt. „Zwiastowanie” do Frankfurtu nad Odrą na spotkanie europejskie teatrów młodych.
31.03-4.04	- Wycieczka turystyczna do Lwowa, Żółkwi.

Bielański Ośrodek Kultury zastrzega sobie możliwość zmian w programie!

Zajęcia stałe - teatr	
„Scena Off” pod kierunkiem Anny Dziedzic	poniedziałek, piątek godz. 18.00-21.00
„Koktajl teatralny” pod kierunkiem Krzysztofa Wierzbiańskiego	poniedziałek, piątek godz. 15.30 – 17.00
Teatr „Z BOK-u” (kabaret) pod kierunkiem Tadeusza Ciągardlaka	poniedziałek, piątek godz. 18.00 – 20.00
Warsztaty teatralne dla nauczycieli pod kierunkiem Anny Dziedzic	ostatnia sobota miesiąca godz. 10.00 – 14.00
Zajęcia stałe - muzyka, taniec, śpiew	
„Promyk Mazowsza” dziecięcy zespół wokально-taneczny pod kierunkiem Barbary i Piotra Rucińskich	czwartek godz. 16.00 – 17.45
Dziecięcy zespół tańca nowoczesnego pod kierunkiem Lidii Pracownik	wtorek, czwartek godz. 18.00 – 19.30
Kurs tańca towarzyskiego pod kierunkiem Marleny Janickiej	wtorek, czwartek godz. 19.30 – 21.00
Bielański zespół estradowy „Senior” pod kierunkiem Benedykta Rupiewicza	wtorek, czwartek godz. 14.00 – 17.30
Studio Piosenki zajęcia dla młodzieży powyżej lat 15 pod kierunkiem Hanny Rek i Benedykta Rupiewicza	wtorek, czwartek godz. 18.00 – 20.00
„Małe nutki - świat muzyki rytmu i dźwięku” program edukacyjny dla maluchów	środa godz. 9.15 i 10.05
Zajęcia stałe - plastyka	
Plastyka dla dzieci pod kierunkiem Urszuli Gawrońskiej	wtorek godz. 17.00
Rysunek i malarstwo zajęcia dla młodzieży i dorosłych pod kierunkiem Renaty Szymanowskiej	poniedziałek godz. 16.00 – 17.30 czwartek 18.00 – 19.30
Warsztaty plastyczne dla nauczycieli pod kierunkiem Urszuli Gawrońskiej	2 razy w miesiącu - sobota godz. 10.00 – 14.00
Zajęcia stałe - rekreacja	
Gimnastyka dla pań po mastektomii pod kierunkiem Ewy Rafał	wtorek, czwartek godz. 17.00 – 17.45
Gimnastyka TBC dla pań pod kierunkiem Ewy Rafał	wtorek, czwartek godz. 18.00 – 18.45
Karate dla młodzieży pod kierunkiem Ludwika Orthweina	wtorek, czwartek godz. 20.00 – 21.30
Zajęcia stałe - kluby	
Klub Seniora	poniedziałek godz. 12.30 – 14.30
Klub Gier Towarzyskich	czwartek godz. 17.00 – 20.00
Klub Gier Fabularnych „Srebrzysty Miecz”	środa godz. 17.00-19.00 sobota (co 2 tyg.) godz. 10.00-14.00
Zajęcia stałe - kursy	
Kurs obsługi komputera prowadzi Elżbieta Makulska	poniedziałek, wtorek, czwartek godz. 18.00 – 21.00

Kalendarz imprez kulturalnych – marzec*

Edukacja kulturalna	
marzec każda środa godz. 17.00	„A na Bielanych czytamy dzieciom” W każdą środę, godz. 17 : ul. Bogusławskiego 6a, ul. Duracza 19, Al. Zjednoczenia 19, ul. Perzyńskiego 3, Al. Reymonta 6, ul. Wrzeciono 2, ul. Wrzeciono 48, ul. Petofiego 3 Biblioteka Publiczna im. S. Staszica, ul. Duracza 19, tel. 835-43-55 (miejsce: Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży, ul. Duracza 19)
marzec	Lekcje biblioteczne i wycieczki do biblioteki wg. zgłoszeń w filiach Biblioteka Publiczna im. S. Staszica, ul. Duracza 19, tel. 835-43-55
marzec każdy wtorek godz. 17.00-16.30	Warsztaty Rękodzieła Artystycznego - Tkactwo Ośrodek „Sztuka i Ty” biblioteka, ul. Petofiego 3, tel. 865-18-05
marzec każdy wtorek godz. 17.00-19.00	Sztuka Pisania Poezji Warsztaty prowadzi Marta Bejowska Ośrodek „Sztuka i Ty” biblioteka, ul. Petofiego 3, tel. 865-18-05
marzec każdy czwartek godz. 17.00-19.00	Sztuka Pisania Prozy Warsztaty prowadzi Andrzej Zaniewski Ośrodek „Sztuka i Ty” biblioteka, ul. Petofiego 3, tel. 865-18-05
marzec każdy piątek godz. 17.30-19.00	Sztuka Fotografii Warsztaty prowadzi Zbigniew Dubiel Ośrodek „Sztuka i Ty” biblioteka, ul. Petofiego 3, tel. 865-18-05
marzec	W pracowni artysty rzeźbiarza Warsztaty w swojej pracowni prowadzi Andrzej Renes Terminy w uzgodnieniu Ośrodek „Sztuka i Ty” biblioteka, ul. Petofiego 3, tel. 865-18-05
marzec	W pracowni artysty malarza Warsztaty w swojej pracowni prowadzi Hanna Pstragowska-Dubiel Terminy w uzgodnieniu Ośrodek „Sztuka i Ty” biblioteka, ul. Petofiego 3, tel. 865-18-05
marzec godz. 13.00	„Czytamy dzieciom” – aktorska interpretacja polskiej poezji dla dzieci (spotkania bezpłatne) Terminy w uzgodnieniu Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98
3.03.04 godz. 17.00-18.00	Konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży „Na nartach, sankach, tyżwach” Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98 Współpraca: Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy
16.-17.03.04 godz. 17.00	Konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży „Marzanna odchodzi – wiosna przychodzi” Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98 Współpraca: Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy
23.9,10,16,17,23,24,30, 31.03.04 godz. 17.00-18.00	Zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży (zajęcia bezpłatne) Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98 Współpraca: Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy
2,4,9,11,16,18,23,25, 30.03.04 godz. 18.00-20.00	Warsztaty muzyczne dla młodzieży – gitara i perkusja dla początkujących (zajęcia bezpłatne) Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98 Współpraca: Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy
17.03.04 godz. 9.00	„Wielkanocne pisanki, zajączki, palemki” – warsztaty metodyczne z technik plastycznych – zabawkarstwa dla nauczycieli klas I-III Szkoły Podstawowej oraz wychowawców Świetlic Szkolnych Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Andersena 4, tel. 835-93-47
20.03.04 godz. 10.00	„Witamy Wiosnę” – cykl wycieczek po parkach, po Puszczy Kampinoskiej i Lesie Bielańskim w poszukiwaniu śladów wiosny Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Andersena 4, tel. 835-93-47
20.03.04	Wyjazd kulturopoznawczy do Pułtusa z cyklu „Poznajemy polskie dziedzictwo kulturowe” Ośrodek „Sztuka i Ty” biblioteka, ul. Petofiego 3, tel. 865-18-05
24.03.04 godz. 9.00	„Wielkanocne pisanki, zajączki, palemki” – warsztaty metodyczne z technik plastycznych – zabawkarstwa dla wychowawców Przedszkoli Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Andersena 4, tel. 835-93-47
31.03.04 godz. 9.00	„Wielkanocne pisanki, zajączki, palemki” – warsztaty metodyczne z technik plastycznych – zabawkarstwa dla uczniów bielańskich szkół przygotowujące do akcji „Palemka dla Seniora” składanie życzeń mieszkańcom Domów Opieki Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Andersena 4, tel. 835-93-47

FILIA Bielańskiego Ośrodka Kultury „Przy Estrady”

Warszawa, ul. Estrady 112, tel. 835 54 44

Imprezy	
20.03. (sobota) godz. 12.00	- „Powitanie wiosny” – rozpoczęcie pleneru malarskiego pt. „Cztery pory roku”
27.03. (niedziela) godz. 16.00	- Rodzinne spotkanie ze sztuką oraz kiermasz wyrobów artystycznych
Wystawy	
do 28.03.	- „Konie” – wystawa malarstwa Justyny Jaszczewskiej
Spotkania klubowe	
poniedziałki, środy godz. 16.00-20.00	- Klub szachowy
9.03. godz. 18.30	- Spotkanie samorządu osiedli Wólka Węglowa-Placówka
20.03. godz. 18.00	- Spotkanie Klubu Seniora Wólka Węglowa

Wystawy, sesje naukowe, seminaria

marzec (pon.-pt.) godz. 10.00-20.00 (sob.-nd.) godz. 10.00-14.00	Wystawa „Bolesław Prus - życie i twórczość” Możliwość zwiedzania wystawy z przewodnikiem w grupach Biblioteka Publiczna im. S. Staszica, ul. Duracza 19, tel. 835-43-55
marzec (pon.-pt.) godz. 10.00-20.00 (sob.-nd.) godz. 10.00-14.00	Wystawa „Warszawa w obiektywach XIX-wiecznych fotografików” Możliwość zwiedzania wystawy z przewodnikiem w grupach Biblioteka Publiczna im. S. Staszica, ul. Duracza 19, tel. 835-43-55
1.03. – 5.03.04 (pon.-pt.) godz. 14.00-20.00	Wystawa malarstwa Joanny Plakiewicz Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98 <i>wstęp wolny</i>
1.03 – 5.03.04 (pon.-pt.) godz. 14.00-20.00	Wystawa fotograficzna Tadeusza Stolarzewskiego „Martyrologia Polaków na Wschodzie” Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98 <i>wstęp wolny</i>
10.03 – 31.03.04 (pon.-pt.) godz. 14.00-20.00	Wystawa malarstwa Jacka Chrzanowskiego Wernisaż wystawy 10.03. o godz. 18.00 Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98 <i>wstęp wolny</i>
13.03.04 godz. 10.00	Seminarium dla animatorów zajmujących się problematyką ludzi starszych Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98
18.03.04 godz. 10.00	„Bolesław Prus – Arcywartownik” – sesja biograficzna Biblioteka Publiczna im. S. Staszica, ul. Duracza 19, tel. 835-43-55.

Koncerty

14.03.04 godz. 18.00	Koncert z cyklu „Podziemie Kamedulskie” Kazimierz Orzechowski, Janusz Tylman, Grażyna Metkowska w programie „Edith Piaf” Kościół Pokamedulski, ul. Dewajtis 3 Fundacja „Akogo ?” tel. 832-19-13, www.akogo.pl
21.03.02 godz. 19.00	„Koncert z cyklu „Wieczory Muzyczne” Koncert Pieśni Pasyjnych w wyk. Antoniny Krzysztoń Kościół Św. Zygmunta, Plac Konfederacji 55, Agencja Artystyczna Arsis Współpraca: Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Bielany, tel. 669-01-78. <i>wstęp wolny</i>
21.03.04 godz. 18.00	Koncert w ramach Bielańskiego Festiwalu Muzyki Kameralnej Muzyka na Wielkanoc – Trio Verba Silentii W programie: F. Couperin, M. Blavet, J. Morel Kościół Św. Józefa, ul. Powązkowska 90, Biuro Koncertowe Haliny Promińskiej, Współpraca: Wydział Kultury Urzędu Dzielnicy Bielany, tel. 669-01-78. <i>wstęp wolny</i>

Imprezy dla dzieci i młodzieży

9.03.04 godz. 11.00	„Złota Kaczka” – widowisko w wykonaniu aktorów scen warszawskich dla dzieci z bielańskich przedszkoli (obowiązują wcześniejsze zgłoszenia) Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Andersena 4, tel. 835-93-47
13.03.04 godz. 12.00	Program artystyczny w wykonaniu Teatru „Klamra” działającego przy Ruchu „Wiara i Światło” oraz Zespołu „Brawo” z MDK Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Andersena 4, tel. 835-93-47
23.03.04 godz. 11.00	„Śpiąca Królowa” – widowisko w wykonaniu aktorów scen warszawskich dla uczniów klas I-III bielańskich szkół podstawowych (obowiązują wcześniejsze zgłoszenia) Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Andersena 4, tel. 835-93-47

Imprezy dla seniorów

4,11,18,25 godz. 15.00 – 17.00	Spotkania czwartkowe dla seniorów (spotkania bezpłatne) Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98
9.03.04 godz. 15.00	Impreza artystyczno-integracyjna dla bielańskich seniorów Klub Mieszkańców WSBM „Chomiczówka”, tel. 834-76-98
17.03.04 godz. 13.00	Zebranie Klubowe Kombatantów Biblioteka Publiczna im. S. Staszica, ul. Duracza 19, tel. 835-43-55.

* O szczegółowe informacje dotyczące wyżej wymienionych imprez – w tym o możliwości uczestnictwa – prosimy pytać organizatorów pod wskazanymi adresami.

Przygotował: Jarosław Bobin – inspektor Wydział Kultury

Edukacja kulturalna

18.02. (środa) godz. 12.20	- „Kunst dawnego tańca” – wystąpi zespół tańca dworskiego „Ardente Sole” – z cyklu koncertów umuzykalniających dla uczniów w wykonaniu artystów Filharmonii Narodowej.”
Zajęcia stałe	
„Promyk Mazowsza” dziecięcy zespół wokalo-taneczny pod kierunkiem Barbary i Piotra Rucińskich	sobota godz. 11.00-13.00
Zajęcia artystyczne dla dzieci	sobota godz. 11.00-14.00
Zajęcia komputerowe dla dzieci i młodzieży	wtorek i czwartek godz. 15.30-17.30, 18.00-20.00 środa i piątek godz. 18.00 – 20.00
Nauka języka angielskiego	wtorek i czwartek
Kącik pomocy w odrabianiu lekcji	poniedziałek, środa, czwartek godz. 12.00-17.00
Tkactwo artystyczne pod kierunkiem Marzeny Kustry	piątek godz. 16.00-19.00
Wypożyczalnia książek pod kierunkiem Marzeny Kustry	poniedziałki, środy, piątki godz. 13.00-19.00

Ogłoszenia drobne

SZUKAM PRACY

- DAM PRACĘ

- Zatrudnię emerytowanych sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego. Tel. 633 67 51.
- Kobieta, lat 55, podejmie pracę biurową, chałupniczą lub opiekę. Tel. 832-12-08
- Licencjonowany zarządca nieruchomości z dwudziestoletnim doświadczeniem, szuka pracy. 0-691-939-683
- Emerytka zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą. Tel. 835-11-84
- Nauczycielka na emeryturze zaopiekuję się dzieckiem lub starszą panią. Tel. 0-695 431-935
- Nauczycielka na emeryturze zaopiekuję się kulturalną starszą panią, kilka dni w tygodniu, drobne sprzątanie, spacer. Tel. 669-08-01.
- Fresco Tradex Sp. z o.o. Mościska, ul. Bakaliowa 1 - zatrudni osoby niepełnosprawne posiadające aktualne orzeczenia - na stanowiska: ochroniarzy, prac. adm. gospodarczych. CV proszę kierować pod nr. faksu 752-88-01.
- Zatrudnimy opiekunki środowiskowe do opieki nad osobami starszymi z rejonu Bielany. Tel. 834 05 60.
- Nauczycielka muzyki udziela w domu lekcji gry na instrumentach klawiszowych, wysoka kultura. Tel. 669-83-15, 600-328-557
- Nauczycielka na emeryturze zaopiekuję się dzieckiem lub starszą panią. Tel. 0-695 431-935
- Nauczycielka matematyki i chemii - wyrównywanie zaległości, pomoc bieżąca, przygotowywanie do klasówek i testów. Tel. 839-32-07.
- Poszukuję pracy, najchętniej w domu. Kompletna obsługa księgowa małych firm, bądź inna praca biurowa. Tel. 835-28-35, 0-603-600-719.
- Zaopiekuję się dzieckiem lub osobą starszą w weekendy. Tel. 663-59-79.
- Posiadam zaplecze lokalowe. Szukam pracy chałupniczej lub opieka nad dzieckiem albo osobą starszą. Tel. 503 726 076.
- Kierowca lat 41, dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B zawodowe, ukończone technikum samochodowe. Tel. 834 93 20.
- Pracująca lat 48 podejmie dodatkową pracę (biuro, sklep, opieka, sprzątanie), codziennie od godz. 17.00 i w weekendy. Tel. 663 25 79, 0-504 188 844.
- Historia i Wiedza o Społeczeństwie przygotowanie do matury i egzaminów wstępnych. Tel. 663 72 30 - po południu.
- Instalator projektant systemów alarmowych, uprawnienia SEP 1 KW, poszukuje pracy. Tel. 0-501 270 563.
- Spawacz elektryczno-gazowy poszukuje pracy. Tel. 0-506 664 302.
- Kobieta w średnim wieku podejmie pracę przy sprzątaniu lub jako opiekunka nad starszą osobą. Tel. 0-506 664 302.
- Emerytka lat 55 szuka pracy biurowej. Tel. 663 25 36, 0602 520 350.
- Emerytka lat 64 podejmie pracę jako opiekunka nad dzieckiem. Tel. 835 70 73.
- Doświadczona w pracy z chorymi zaopiekuję się, pomoże załatwić sprawy domowe. Tel. 833 15 00.
- Dokładna i wykształcona korektorka podejmie pracę w wydawnictwie lub redakcji. Tel. 0-504-792-786.
- Kobieta zaopiekuję się starszą osobą, posprząta, zrobi zakupy. Tel. 835 78 01.
- 34-latek szuka pracy jako kierowca oraz remonty mieszkań (malowanie, glazura, roboty stolarskie). Tel. 663 70 79.
- Szukam pracy, najchętniej biurowej na część etatu. Tel. 864 08 93.
- Mgr ekonomii szuka pracy biurowej na 1/2 etatu. Tel. 833 36 96.

- Krawcowa z wieloletnią praktyką podejmie pracę, współpracę lub zlecenia (produkcja, poprawki, przeróbki krawieckie) 825 49 82 lub 0-502 050 397.
- Księgową poprowadzi każdą księgowość, roliczy PIT-y, ZUS, kadry. Tel. 0604 835 450, 835 56 12, po godz. 20.00.
- Rencista 44 lata podejmie pracę fizyczną. Tel. 834 70 64. Prosić Jerzego.
- Doświadczony, wieloletni staż na stanowiskach administracyjnych (w tym kierowniczych), samorządowych, 10-letni staż w spółdzielczości mieszkaniowej. Tel. 0501 35 98 28.
- Kobieta lat 53, wykształcenie wyższe, zaopiekuję się starszą panią lub dzieckiem powyżej 2 lat. Te. 0602 757 888.
- Kobieta lat 45 podejmie pracę biurową lub jako opiekunka nad dzieckiem. Tel. 0 695 440 750.
- Mężczyzna lat 45 poszukuje pracy jako spawacz, hydraulik, znający też prace budowlano-montażowe. Tel. 833 15 89.

SPRZEDAM

- Sprzedam narożnik i fotel. Tel. 841-79-64, 0-604-538-688
- Sprzedam odtwarzacz DVD Sony + filmy, tanio. Tel. 633-68-35
- Sprzedam działkę pracowniczą o pow. 345 m². Domek murowany o pow. 25 m². Dprowadzona woda i elektryczność. Gwarancja dokumentów Związku Działkowców Polskich. Działki Bemowo 2, ul. Powstańców Śląskich - Łotnisko. Tel. Dom. 569-03-72 (poniedziałek-piątek 8.00-15.00), 834-07-13 Eugeniusz Nowakowski
- Sprzedam jacht. Tel. 669-64-61.
- Sprzedam niedrogo maszynę do pisania elektryczną SAMSUNG SQ 1000. Posiada taśmę i korektor. Tel. 833-37-72
- Sprzedam niedrogo kożuch damski długi, ładny, kolor koniaku, obszyty biało, polski. Tel. 833-37-72.
- Sprzedam fiata bravo 1,4, 97 r. niebieski metalik, 93 tys. km, tuning, ES, ESZ, ALU, IMM, WL, AA. Stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 602 641 434.
- Producent poszukuje odbiorców damskich, eleganckich, czapek zimowych - 825 49 82 lub 0-502 050 397.
- Sprzedam amerykańską maszynę do pisania - 120 zł. Tel. 833 01 69.
- Sprzedam drewniany fotel bujany - 120 zł. Tel. 833 01 69.
- Sprzedam palto męskie (błam barany) - 120 zł. Tel. 833 01 69.
- Sprzedam w dobrym stanie wózek dziecięcy (do 36 miesięcy), kolor granatowy. Cena 100 zł. Tel. 669 05 29.
- Sprzedam dywan 2,5 x 3,5 m - 50% wełny. Tel. 833 23 10.

WYMIENIĘ

- Wymienię miesięczniki: „Mój piękny ogród”, „Majster”, „Mjak mieszkanie” na „Wiedza i Życie” oraz „Focus”. Tel. 864-97-36.
- Zamienię mieszkanie 32 m² (dwa pokoje) przy ul. Żeromskiego na większe (trzy pokoje - 50-52 m²) zadłużone lub do remontu. Mieszkanie może być spółdzielcze. Tel. 669 28 15.

USŁUGI

- Angielski, pomoc szkolna, matury, każdy zakres - student dojazd. Tel. 864-27-58
- Chemia, powtórki, klasówki, zadania, testy. Tel. 864-21-04
- Dezynsekcja profesjonalnie skutecznie, bezpiecznie. Tel. 642-96-16
- Doświadczony pediatra, wizyty domowe. Tel. 0-601-255-598
- Reeducacja. Tel. 864 93 94; 501 93 21 21; 0-604 841 461
- Usługi fryzjerskie, trwała 50 zł. Tel. 834-32-63
- Chemia - korepetycje. Tel. 864 21 04.
- Chemia, matematyka - wyrównywanie zaległości, pomoc bieżąca, przygotowania do testów i klasówek. Tel. 839 32 07.

- Angielski i niemiecki dla dzieci. Tel. 633 75 66. Prosić Joannę.
- Korepetycje z matematyki. Tel. 835 12 05.
- CV + (e-mail lub fax) + foto + list = 50 zł, Śródmieście - 825 49 82 lub 0-502 050 397
- Komputeropisanie - (prace, podania, CV), e-mail, skanowanie - zdjęcia - 825 49 82 lub 0-502 050 397
- Poprawki krawieckie - 825 49 82 lub 0-502 050 397.
- Reportaże foto i wideofilmowanie: ślubów, chrztów, studniówek, innych

- uroczystości. Tanio. Tel. 0691 409 103.
 - Dezynsekcja, deratyzacja (prusaki, pluskwy, mrówki faraona) - osiemnastoletnie doświadczenie. Tel. 834 70 64.
 - Ortodoncja, aparaty stałe i ruchome. Tel. 833 23 07.
 - Futra, kożuchy, skóry. Sprzedaż, szycie, przeróbki, naprawa - fachowo i tanio. Tel. 42 42 132, 0505 635 352.
- Stop! kłopotom i problemom w bankach - Praedux - Twój profesjonalny i niezależny doradca bankowy.**
Tel. 522-84-54, 0604 289 525; praedux@op.pl; www.praedux.pl

Na podstawie art. 44 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Bielany Urzędu m.st. Warszawy zawiadamia, że **2 marca 2004 r. (wtorek) o godz. 9.00** w sali konferencyjnej /II piętro/ Urzędu Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy ul. Przybyszewskiego 70/72 (tel. +22 834 00 66 w. 218) odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na rozbudowie i przebudowie dwóch segmentów w zabudowie szeregowej mieszkalnej przy ul. Płatniczej 28 i 30 oraz wykonaniu podjazdu z bramą wjazdową od ul. Płatniczej.

Na podstawie art. 44 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Bielany Urzędu m. st. Warszawy zawiadamia, że **2 marca 2004 r. (wtorek) o godz. 10.00** w sali konferencyjnej /II piętro/ Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy ul. Przybyszewskiego 70/72 (tel. +22 834 00 66 w. 218) odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie punktu tankowania gazu płynnego propan-butan dla samochodów przy ul. Kasprówicza 115 w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy.

Na podstawie art. 44 ust. 1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Bielany Urzędu m.st. Warszawy zawiadamia, że **3 marca 2004 r. (środa) o godz. 9.00** w sali konferencyjnej /II piętro/ Urzędu Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy ul. Przybyszewskiego 70/72 (tel. +22 834 00 66 w. 218) odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie teletechnicznej kanalizacji kablowej do budynków mieszkalnych nr 13A, 15B-15M, 17B i 17C przy ul. Zgrupowania Żmija.

Na podstawie art. 44 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Bielany Urzędu m. st. Warszawy zawiadamia, że **3 marca 2004 r. (środa) o godz. 10.00** w sali konferencyjnej /II piętro/ Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy ul. Przybyszewskiego 70/72 (tel. +22 834 00 66 w. 218) odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na rozbudowie i nadbudowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego przy ul. Kaskadowej 3 b w Dzielnicy Bielany.

Na podstawie art. 44 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Bielany Urzędu m.st. Warszawy zawiadamia, że **3 marca 2004 r. (środa) o godz. 11.00** w sali konferencyjnej /II piętro/ Urzędu Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy ul. Przybyszewskiego 70/72 (tel. +22 834 00 66 w.218) odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie stacji bazowej telefonii cyfrowej PTC ERA"20855" z przyłączem energetycznym przy ul. Wólczyńskiej 133.

Na podstawie art. 44 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Bielany Urzędu m.st. Warszawy zawiadamia, że **4 marca 2004 r. (czwartek) o godz. 9.00** w sali konferencyjnej /II piętro/ Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy ul. Przybyszewskiego 70/72 (tel. +22 834 00 66 w.218) odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na realizacji pawilonu handlowego branży spożywczej i ogólnoprzemysłowej z parkingiem na 50 miejsc postojowych oraz przyłączami inżynieryjnymi w rejonie ulic Kasprówicza/Reymonta/Wolumen w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy.

Na podstawie art. 44 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Bielany Urzędu m. st. Warszawy zawiadamia, że **4 marca 2004 r. (czwartek) o godz. 11.00** w sali konferencyjnej /II piętro/ Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy ul. Przybyszewskiego 70/72 (tel. +22 834 00 66 w. 218) odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie stacji auto-gaz (2 zbiorniki naziemne V = 4,85 m³) z infrastrukturą techniczną towarzyszącą przy ul. Powązkowskiej (ul. Gen. Maczka) w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy.

Na podstawie art. 44 ust.1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) Delegatura Biura Naczelnego Architekta Miasta w Dzielnicy Bielany Urzędu m. st. Warszawy zawiadamia, że **30 marca 2004 r. (wtorek) o godz. 9.00** w sali konferencyjnej /II piętro/ Urzędu Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy ul. Przybyszewskiego 70/72 (tel. +22 834 00 66 w. 218) odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie ustalenia warunków zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wielorodzinnego o 12 lokalach przy ul. Kolektorskiej na dz. nr. ew. 13/17, 13/18 12/5, 11/5 i 11/6 z obrębu 7-04-07 w Dzielnicy Bielany m. st. Warszawy.

Bielańskie impresje

Podniebny doktor

Wiem, że tytuł jest nieco ekstrordynaryjny, ale wcale nie łatwo jest coś wymyślić, kiedy się ma napisać o człowieku, który nigdy wprawdzie nie siedział za sterami samolotów, ale po polsku i po angielsku na rozlicznych sesjach międzynarodowych potrafi godzinami mówić o zawodzie lotnika i o tym, co się z nim dzieje w ekstremalnych warunkach lotu – z nim a przede wszystkim z jego zdrowiem i samopoczuciem...

Profesor dr. hab. medycyny Krzysztof Leszek Mazurek ma za sobą długą karierę naukową, która ze szkół lubelskich, a potem po studiach medycznych w Łodzi i po wielu różnych etapach życia zawodowego, zaprowadziła go na bielańską uczelnię – Akademię Wychowania Fizycznego. Ale po drodze była praca lekarza kardiologa, chorób wewnętrznych w kierowanej przez niego Klinice Wojskowego Instytutu Medycyny Lotniczej, którego to instytutu był (przed przejściem do AWFu) zastępcą komendanta ds. naukowych. Dlaczego zmienił pracę? To często się zdarza ludziom nauki: kiedy widzą już, że zbliża się moment wyczerpania możliwości kolejnego etapu rozszerzenia wiedzy – zaczynają szukać miejsca, gdzie zdobyte doświadczenie można by wzbogacić o nowe horyzonty. Zresztą, gdybym miał opisać najkrócej życiową postawę prof. Mazurka, to musiałbym stwierdzić, że jego praca charakteryzowała się właśnie poszukiwaniem tych horyzontów.

Bywało, że leżałem (dawno to było) w szpitalu na oddziale u Doktora i z bliska mogłem obserwować jego badania w WIMLu, prowadzone w czasie kontroli zdrowia u lotników. Musieli oni takie okresowe kontrole przechodzić co pewien czas i naocznie mogłem się przekonać, jak długie i skomplikowane były te badania. Zdrowie w każdej pracy jest potrzebne, ale u pilota nabiera ono specjal-

nego znaczenia, bo odpowiada on nie tylko za siebie i maszynę, ale – w przypadku lotnictwa cywilnego – również za życie setek osób. Dlatego te badania kontrolne są tak częste i dokładne.

Z tego rodziła się latami wzrastająca wiedza dr. Mazurka, poszerzana jeszcze na rozlicznych zjazdach i sympozjach naukowych, odbywanych na wszystkich kontynentach świata. I gdybym chciał zliczyć ile to referatów na tych międzynarodowych zjazdach wygłosił po angielsku lekarz z bielańskiej Akademii, to zrobiłaby się ilość równie imponująca, jak liczba „wylatanych” kilometrów.

Bardzo skorzystała Akademia Wychowania Fizycznego na przyjściu w szeregi jej naukowców dr. Krzysztofa Mazurka. Dla zilustrowania sprawy podam aktualny temat, jakim się ten naukowiec zajmuje – jest to ocena wpływu zorganizowanych zajęć sportowych i rekreacyjnych na zmniejszenia ryzyka sercowo-naczyniowego u młodych mężczyzn.

Często mówi się, że sport – to zdrowie. Na pewno. Ale odpowiednio dozowany i pod kontrolą. A propos: właśnie dzisiaj (25 I) telewizja nadała wiadomość, że w Portugalii w czasie meczu piłkarskiego węgierski piłkarz (nota bene kilka minut wcześniej ukarany przez sędziego „żółtą kartką”) upadł na boisku i mimo natychmiastowej reanimacji dokonywanej przez lekarzy, zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Może będziemy unikali takich wypadków dzięki pracy prof. Krzysztofa Mazurka?

Zdzisław Sierpiński

**Zdzisławowi Sierpińskiemu, Autorowi „Bielańskich Impresji”,
związane z naszą redakcją od pierwszego numeru miesięcznika,
składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i uśmiechu z
okazji 80 urodzin.**

Redakcja

Z Chomiczówki do Pekinu

dokończenie ze str. 1

Po zakończeniu biegów na zawodników czekała gorąca grochówka. Zwycięzcy biegu w klasyfikacji generalnej



Najstarszy uczestnik biegu
Jan Niedźwiecki

kobiet i mężczyzn oraz w kategoriach wiekowych otrzymali ufundowane przez sponsorów nagrody. Wśród wszystkich uczestników rozlosowano upominki.

– *Wspaniała atmosfera imprezy, doskonale zabezpieczona atestowana trasa, doping i oklaski obserwujących zawody mieszkańców – to wszystko sprawia, że mimo zimowego chłodu co roku przyjeżdżają na Chomiczówkę biegacze, niekiedy z odległych zakątków naszego kraju* – mówi najstarszy uczestnik imprezy, doskonale wszystkim znany jogger, 78-letni Jan Niedźwiecki, który przypomina sobie, że chyba już po raz osiemnasty startuje w Biegu Chomiczówki.

Uzyskane przez organizatorów wpisowe w kwocie 2 195 zł w całości zostało przekazane dla bielańskiego Domu Dziecka Nr 1 im. Maryny Falskiej. Realizatorem imprezy była firma GJ, której należą się słowa uznania za sprawne przeprowadzenie zawodów.

Jacek Bączkowski

O PUCHAR BIELAN

XXII Warszawski Turniej Piłki Siatkowej Weteranów

Andrzej Kosewski, Witold Poinc, Józef Sobolewski, Piotr Słojewski, Jerzy Wójt, Tomasz Rudnicki, Dariusz Domański, Wiesław Polkowski, Zdzisław Czarnocki – to siatkarze reprezentujący zespół Professional Opex z Mokotowa, który zwyciężył po twardej, ambitnej i wyrównanej walce w XXII Warszawskim Turnieju Piłki Siatkowej Weteranów o Puchar Bieleń i uzyskał także tytuł Mistrza Warszawy Weteranów, bowiem byli to jednocześnie Mistrzostwa Warszawy.

II miejsce zajął Fortis z Targówka, III - UWKS WAT z Bemowa a IV - Tombea z Wawra. Zwycięzcy w finale wygrali z Fortisem 2:1 i po 2:0 z UWKS WAT i Tombea. Natomiast Fortis zwyciężył UWKS WAT 2:1 i Tombea 2:1, a UWKS WAT wygrał z Tombea 2:0. Udział wzięło 17 zespołów prawie ze wszystkich dzielnic stolicy.

Regulamin dopuszczał do gry zawodników powyżej 37 roku życia. Jest to impreza na wysokim poziomie sportowym i od ponad 20 lat ciesząca się wysoką frekwencją zespołów. Została zorganizowana po raz 22 przez Ognisko TKKF Piaski Warszawa. Wysoki poziom sportowy należy zawdzięczać zawodnikom, którzy swego czasu zawodowo grali w I i II lidze, a nawet w kadrze Polski, np. Jerzy Wójt, Witold Poinc czy Andrzej Kosewski.

Warto podkreślić, że w tym turnieju brali udział złoci, srebrni i brązowi medalści V Światowych Igrzysk Olimpijskich Weteranów i Mistrzostw Świata Weteranów w Siatkówce, np. Dariusz Domański czy Piotr Słojewski.

W ramach tegoż turnieju rozegrano mecze zespołów, których członkowie mają powyżej 50 lat. I tu również zwyciężył Professional Opex przed UWKS WAT i TKKF Piaski z Bieleń.

Większość spotkań była bardzo wyrównana, emocjonująca i na dobrym poziomie sportowym. Atak, zagrywka, rozegranie i blok często były przedniej marki, a ręce same składały się do oklasków.

Organizator wyróżnił wielu zawodników. Wszechstronnym, najlepszym w turnieju, został Józef Sobolewski – Professional Opex, w ataku Witold Poinc – Professional Opex, w serwowaniu Robert Taciak – Fortis, w rozgrywce Jerzy Choma – UWKS WAT, w obronie Robert Kamiński – Tombea, libero Mirosław Witek – UWKS WAT, (który wraz z trzema córkami zdobył rodzinie Grand Prix Żoliborza w Biegach Przelajowych 2003).

Organizator wyróżnił zespoły finałowe i najlepszych zawodników pucharami, nagrodami, upominkami i dyplomami. Otrzymali oni także owoce, napoje chłodzące i regenerujące od Browarów Królewskich.

Urząd m. st. Warszawy, Urząd Dzielnicy Bieleń, Opel Nexteam, VivaSport, Browary Królewskie, Polska Liga Siatkówki i Mazowiecki Wojewódzki Związek Piłki Siatkowej wspomogli organizatora. Tą drogą wyraża im serdecznie podziękowanie Bogusław Nader, prezes ogniska i organizator, zaznaczając, że bez nich nie odbyłaby się ta impreza tak bardzo potrzebna siatkarzom ze stolicy.

Zespoły finałowe otrzymały również puchary i tytuły Mistrza Warszawy Weteranów od Mazowieckiego Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej.

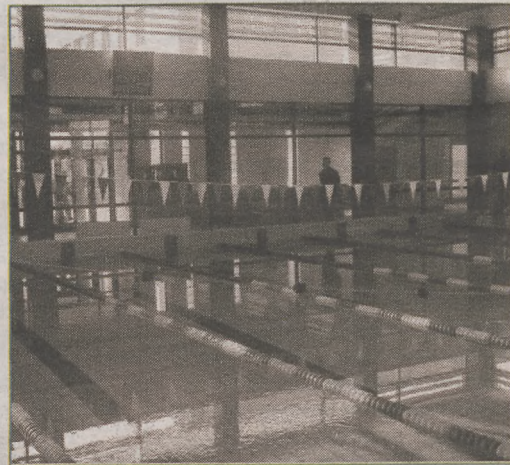
Oczekujemy z utęsknieniem na turnieje siatki organizowane przez TKKF Piaski Warszawa i z wielką przyjemnością uczestniczymy w nich. Turnieje mężczyzn, kobiet, weteranów i siatki plażowej są dobrze i sympatycznie organizowane na dobrym poziomie sportowym. Trzeba wyteńczyć wszystkie siły i zaprezentować najwyższe umiejętności, żeby w tych turniejach odnosić sukcesy – powiedzieli po turnieju zawodnicy.

W czasie uroczystego zakończenia uczczono minutą ciszy zmarłego inż. Władysława Wiśniewskiego – sędziego szczebla centralnego, który sędziował na „Piaskach” od 1982 r. przez ponad 20 lat.

Bogusław Nader

Basen przy ul. Conrada

Rozpoczął się odbiór techniczny krytej pływalni, zbudowanej na terenie Gimnazjum nr 3 przy ul. Conrada 6. 6 lutego tę nową, bardzo potrzebną placówkę oglądali przedstawiciele Zarządu i Rady Dzielnicy Bieleń. Budowa basenu rozpoczęła się 27 czerwca 2003 r., a otwarcie planowane jest w drugiej połowie marca tego roku. W budynku, oprócz samej niecki o wymiarach 12,5 x 25 m, znajduje się niewielka widownia, sauny, kawiarenka z zapleczem. Koszt całej inwestycji to 6 312 tys. zł.



Wydawca „Naszych Bieleń”: Urząd Dzielnicy Bieleń, ul. Przybyszewskiego 70/72, 01-824 Warszawa

Redakcja: ul. Przybyszewskiego 70/72, p. 210, tel/fax 639 85 18, e-mail gazeta@bielany.waw.pl

Redaktor naczelny: Włodzimierz Borkowski
Katarzyna Białczyk, Tadeusz Olechowski i Maciej Podczaski

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania nie zamówionych tekstów.

Materiał lutowy oddano do druku: 24 lutego 2004 r.